

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 50, telefon redakcji nr 653, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież.: Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

243 (269)

Wrocław, sobota 30 listopada 1946 r.

Rok II

Rosną szeregi
naszej Partii

1947



W pierwszych dwóch tygodniach miesiąca werbunkowego koła PPS w powiecie Góra Śląska powiększyły się o 90 nowych członków. Przyjęto do Partii 27 rolników, 58 robotników fabrycznych i 5 towarzyszy z inteligencji pracującej. Stałe zgłaszają się nowi kandydaci.

4 tysiące kopalń
strajkuje w USA

NOWY JORK. W Stanach Zjednoczonych strajk objął już 4 tysiące kopalń, z których wydobywano dziennie 2 miliony ton.

Thorez za rządem koalicji demokratycznej

Odpowiedź Blumowi
jak pogodzić socjalizm i demokrację

PARYŻ (SAP). Całą noc, aż do wczesnego ranka, w czwartek trwało posiedzenie Centralnego komitetu francuskiej partii komunistycznej, na którym powzięto uchwałę, żądającą formalnie urzędu premiera dla generalnego sekretarza partii Mauricego Thoreza.

Thorez wygłosił przemówienie, w którym wskazał drogę do socjalizmu, różniącą się jednak od tej, jaką obrał Zv. Radziecki. Była to odpowiedź na artykuł Leona Bluma, przywódcy socjalistów, który wyraził zdziwienie z powodu zupełnie nierolniczego programu Thoreza, przedstawionego w wywiadzie dla korespondenta „Timesa”.

Thorez dodał, że komuniści — w przeciwieństwie do Bluma — nie uważają, aby demokracja i socjalizm nie daly się ze sobą pogodzić, że chcą zmierzać do ustroju demokratycznego, z którego będą wyeliminowane trusy.

PARYŻ (SAP). Sekretarz generalny francuskiej partii komunistycznej i wicepremier, Maurice Thorez, w środę na zebraniu Centralnego komitetu partii wygłosił mowę, z której podajemy wyjątki.

Thorez stwierdził, że partia komunistycz-

Posiedzenie Komisji Obywatelskiej
Daniny Narodowej

W dniu dzisiejszym o godz. 11 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się pierwsze uroczyste posiedzenie Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej.

Przedmiotem obrad będą sprawy organizacyjne oraz powzięcie rezolucji w sprawie świadczeń na rzecz Daniny Narodowej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KUPON NR 6

Konkurs
uzdrowskiowy
„Naprzód Dolnośląski”.

Premier Egiptu zapewnia, że kraj będzie wolny od wojsk brytyjskich...

...A główna kwatery Środkowego Wschodu instaluje się nad kanałem Suezkim

KAIR. Premier egipski Sidky Pasza zaprzeczył, jakoby traktat egipsko-brytyjski pozwalał na powrót wojsk brytyjskich do Egiptu na wypadek grożącej wojny.

W liście do dziennika „Alahram” Sidky Pasza oświadcza, że w myśl układu egipsko-brytyjskiego Egipt może sprzeciwić się powrotowi wojsk brytyjskich, jeżeli uzna to za właściwe.

Polacy i Japończycy
gorsi
od Niemców...

OTTAWA. Jak donosi dziennik „Globe and Mail”, rada miejska w Southwold wniosła protest przeciwko oddaniu budynków i urządzeń b. szkoły lotniczej w Fingal na kwatery dla andersowców i Japończyków, sprowadzonych z Kolumbii Brytyjskiej do pracy na roli w Kanadzie.

Oboz w Fingal służył ostatnio za kwatery dla niemieckich jeńców wojennych zatrudnionych przy robotach rolnych.

W tym liście premier twierdził również, że 3-letni okres, przeznaczony na ewakuację wojsk brytyjskich z Egiptu, jest za długi, bo według zdania egipskich fachowców wojsko wyznacza wywyższenie personelu i sprzętu wojskowego wystarczająco dwa lata.

Nowy protokół, wedle Sidky Paszy, czyni żądanie utrzymania jednolitości do-

liny Nilu pod zwierzchnictwem korony egipskiej, jednak zostawia drzwi otwarte dla rokowań w sprawie wewnętrznego ustroju Sudanu.

KAIR. Podano do wiadomości, że marszałek Montgomery podczas swej bytności w Egipcie w ciągu bieżącego tygodnia dokonał inspekcji jednostek armii brytyjskiej i zwiedził miejscowość Fayed Aboususer Moascar w strefie kanału Suezkiego.

Z powodu przeniesienia siedziby dowództwa Środkowego Wschodu do Egiptu buduje się pomieszczenie dla armii, która nosi nazwę „brytyjskie wojska w Egipcie”, a którymi dowodzi gen. Allfrey. 40.000 jeńców wojennych Niemców intensywnie pracowało przez szereg miesięcy, przygotowując koszary, warszaty, kwatery dla oficerów itd.

„Żelazna kurtyna” dr Salazara Rewolta w Portugalii obudziła nadzieję

MANCHESTER. — Tutejszy „Manchester Guardian” w czwartkowym artykule wstępnym, pisze, że „rząd portugalski dr Salazara trzyma się przede wszystkim dzięki apatii narodu portugalskiego, co jest na dalszą metę bardzo niezdrową podstawą”.

Artykuł rekapitułuje krótko wiadomości, jakie prasa podała o nieudanej rewolcie na

początku października, po czym dodaje: „Wiadomości polityczne z Portugalii należą do rzadkości, to też rewolta portugalska silną rzecz rozbudziła nadzieję”.

„Manchester Guardian” w dalszym ciągu pisze, że po tych krótkich wzmiankach zaślona milczenia okryła wydarzenie w Lizbonie. Ambasador portugalski w Rio de Janeiro uważa nawet za stosowne uspakajać Brazylijczyków i „dobrych Portugalczków” zamieszkałych w Brazylii, że korespondent zagraniczny bądź przez złą wolę bądź też przez nieświadomość wyolbrzymił znaczenie tego incydentu.

„Jeżeli to była ignorancja — pisze „Manchester Guardian” — to winę jej ponosi wyłącznie rząd dr Salazara, gdyż — jak informuje korespondent francuski, który do dziś dnia jest w Lizbonie, nadawano bardzo wyczerpujące depesze, ale żadna z nich nie wyszła z kraju”.

4 okręgi wyborcze w województwie wrocławskim

Wrocław miasto ma 38 obwodów
Wrocław powiat 9

W dniu 29. 11. 1946 o godz. 16-tej odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej dla uchwalenia Obwodowych Komisji Wyborczych Dolnego Śląska.

Po zagajeniu głos zabrała tow. Morawska, inspektor KRN, naświetlając prace i zadania Rad Powiatowych na podstawie ostatniego ogólnopolskiego Zjazdu Przewodniczących

Likwidacja japońskich „karteli rodzinnych”

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Tokio, że kwatery główna gen. Mac Arthura wydała zarządzenie, na mocy którego wszystkie wkłady i kapitały 10 najbogatszych rodzin japońskich w konkretnie „Zai-batsu” będą w najbliższym czasie skonwertowane w niezbywalne obligacje rządowe. Zarządzenie to stanowi część szerszego programu Komisji Sojuszniczej, mającego na celu likwidację monopolistycznego stanowiska japońskich „karteli rodzinnych”. Zarządzenie dotyczy przede wszystkim karteli Mitsui i Mitsubishi.

I oni mają dość!...

Dania chce pozbyć się Niemców, którzy stanowią zagrożenie dla odbudowy kraju

WASZYNGTON (SAP). Duński minister spraw zagranicznych, Gustaw Rasmussen, przewodniczący delegacji ONZ, przybył do Ameryki na pokładzie okrętu „Queen Elizabeth”. W wywiadzie prasowym Rasmussen stwierdził, że obecnie 200 tysięcy uchodźców niemieckich w Danii zagraża odbudowie kraju.

Celem podróży duńskiego ministra jest uzyskanie zgody Stanów Zjednoczonych na odstąpienie części tych uchodźców do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Rasmussen ma wystąpić z żądaniem, by traktat pokojowy z Niemcami przyznał dwa miliardy dolarów, tytułem odszkodowań dla Danii.

2 miliardy złotych na budowę mieszkań robotniczych

KATOWICE. Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego ważnym problemem w 3-letnim planie inwestycyjnym, jest sprawa budownictwa mieszkań robotniczych. Sprawa ta omawiana była na specjalnej konferencji, w której udział wzięli również Minister Odbudowy, tow. Kaczorowski. Obecni również byli

koalicji demokratycznej, która mogłaby rozwiązać najrozmaitsze problemy. Siąd wynikają żądania partii komunistycznej, która domaga się stanowiska premiera.

Reakcja, zajęta tylko swoimi przywilejami, wzięcia niepokoję z racji trudności finansowych, lecz — mówi Thorez — w rzeczywistości nie ma niebezpieczeństwa inflacji, jeśli emisja papierowej waluty będzie odpowiadała produkcji większej masy towarów.

Po wzmoczeniu produkcji, warunkiem zabezpieczenia interesów Francji jest utrzymanie równowagi budżetowej.

przedstawiciele dla przedsiębiorstw i instytucji, podległych Ministerstwu Odbudowy. Uzgodniono wszelkie sprawy, dotyczące współpracy między tymi placówkami. W trzyletnim planie inwestycyjnym przeznaczono kwotę 2 miliardów złotych na budownictwo mieszkań robotniczych.

Jedność Indii pod znakiem zapytania Hindustan i Pakistan na horyzoncie obrad londyńskich

LONDYN. W kolach politycznych Londynu uważa się, że przyjazd wicekróla Indii Wallea, wraz z przywódcami muzułmanów indyjskich Vimalhem i Ali Chanem do Londynu, zapowiedziany na niedzielę, może stanowić punkt zwrotny w historii Indii i mieć olbrzymie znaczenie dla ich przyszłości.

W kolach rządowych mówi się, że o ile obecne rozmowy nie doprowadzą do rezultatu, to W. Brytania będzie zmuszona do szukania innych sposobów pozbycia się odpowiedzialności za sprawę Indii.

„Times” pisze, że poważny rozłam pomiędzy Kongresem hinduskim a Ligą Muzułmańską zagraża strukturze, na jakiej opiera się w ostatnich miesiącach polityka brytyjska. „Times” wyraża stanowisko rządowe, twierdząc, że jedność Indii była wielkim osiągnię-

ciem ubiegłego stulecia, ale musi być nieodwołalnie poświęcona wyższym interesom sprawiedliwości.

„Daily Telegraph” mało ma nadziei, aby gabinetowi brytyjskiemu udało się uzyskać zgodę przeciwnych sobie odłamów ludności i uważa, że przyznanie praw tylko jednej z grup narodowych byłoby zgubą dla samego celu przekazania władzy.

„News Chronicle” pisze, że ze strony Pandit Nehru odnowa współpracy w obecnym stadium historii indyjskiej była pożądanym bardzo nierozumnym.

Urząd dla spraw Indii jest zdania, że wciąż jeszcze istnieje możliwość uzyskania zgody Dżinnaha na udział Muzułmanów w Zgromadzeniu konstytucyjnym.

Dobrze poinformowane koła indyjskie twierdzą jednak, że na to już jest zapóźno, gdyż w Kongresie hinduskim zakorenili się zbyt mocno przekonanie, że rząd brytyjski ustosunkował się stronniczo na korzyść muzułmanów.

Wyraziłem opinię kół muzułmańskich, które nie dopuszczają możliwości zmiany zdania przez Dżinnaha, jest artykuł organu szefa Li-gi w New Delhi „DAWN”, w którym zaetykowane zdanie Lincolna, że rząd indyjski winien być rządem 2 narodów, kierowanym przez 2 narody i dla 2 narodów. Artykuł „DAWN” wskazuje, że Dżinnah będzie obstawał za podziałem Indii na 2 części administracyjne: hinduską i muzułmańską, na Hindustan i Pakistan.

Wojewódzki Rad Narodowych, który odbył się w miesiąc październiku w Warszawie. W krótkich, treściwych słowach podkreśliła jak ważną rolę w obecnej dobie mają do spełnienia Rady Narodowe na płaszczyźnie ogólnej.

Po referacie tow. Morawskiej przystąpiono do sprawy Komisji Obwodowych. Po dyskusji i poprawkach wniesionych przez PPS i SD uzgodniono i uchwalono następująca ilość obwodów:

Wrocław miasto 38
Wrocław powiat 9

oraz okręgi Bolesławiec i Legnica z ilością 241 obwodów.

Wybuch wulkanu na połudn. Kamczatce

MOSKWA. Jak komunikuje radio moskiewskie, na południowej Kamczatce mał miejsce wybuch nowego wulkanu. Strumienie płynącej lawy rozlały się w promieniu 12 kilometrów. Wybuch wulkanu był widoczny z odległości 40 km. Średnica otworu krateru powiększyła się o 100 metrów. Temperatura lawy dochodzi do 1100 stopni. Wybuch krateru spodziewano się oddawna, lecz kwatrowano jego przekroczenia wszelkie przewidzienia.

Gospodarka planowa zastępuje gospodarke przestrzenną...

W dniu 1 grudnia rozpoczyna swe obrady w Katowicach Kongres Techników Pol- skich, zorganizowany przez Naczelna Organizację Techniczną. Tematem obrad jest Gospodarczy Plan Odbudowy.

Wydałe się rzeczą niewątpliwą, że Kongres ten jest najważniejszym środowiskiem do przedyskutowania, może skrytykowania poszczególnych założeń Planu. Któż bowiem, jeśli nie inżynierowie i technicy są do tego — jako specjaliści na swoich od- dzinkach branżowych — najbardziej powołani?

Jeżeli zasady ogólne, jeśli ogólne liczby Planu mogły być narzucone szkiełkom przez ekonomistów — to sprzecywanio, skonkretyzowanie ich może nastąpić tylko w bezpośrednim zetknięciu inżyniera, technika, czy też nawet robotnika z zyciem. Ich zresztą doświadczenie musiało być bawą wyświecloną dla stworzenia ogólnych nazw zarysów tego, co dopiero po dokładnym opracowaniu stanie się rzeczywistością. Planem Odbudowy w realizacji.

Wiek XX zmienił oblicze świata. Polska przed wojną z trudem podnosiła się do ogólnego światowego poziomu. Wciąż pokonywały u nas „arystokratyczne” przesady o niższości technicznego wykształcenia. Ciągłymi się za nami tradycjami wspomnieliśmy czas, gdy szlachcic tracił indygeny, „spłamiwszy się” nieszlachetnym zawodem. Dlatego też tysiące, setki tysięcy młodych ludzi — ze zmienionym oczywiście poglądem o „szlachetności” zawodu — wolała iść do szkół ogólnokształcących, aniżeli zawodowych — zresztą i rodzice do tego ich pchali. Dlatego liczba studiujących na wydziałach humanistycznych, prawnych uniwersy- tetów przekraczała w Polsce znacznie ilość studiujących nauki inżynierskie. Dlatego w Polsce — inaczej aniżeli za granicą — śle- szkół zawodowych była uboga, a nieakademickich uczelni wyższych, technicznych jeszcze uboższa.

Alle sytuacja zmieniła się radykalnie. Dziś w Polsce rozumiemy jaką wartość repre- zentacyjną technicy. Mówi o tym wiele sam choćby ten fakt, iż kongresowi, który nie jest imprezą państwową — patronuje Prezydent Bierut i premier tow. Osóbka-Morawski. Mówi o tym ten fakt, że pierwszy zasadniczy referat wygłosi na plenum kon- gresu prezes CUP, tow. Bobrowski.

Obrady sekcyjne, które w swej szczegó- łowości stanowią błąd jakby części skła- dowe tego referatu pt. „Zgłoszenia ogólne 3-letniego Planu Odbudowy” — dadzą obfity materiał dla CUP właśnie. Ze zdaniem techników trzeba się będzie poważnie li- czyć, oni to bowiem na swoich oddziałach mają obowiązek realizacji Planu. Jeśli imieli zawiesić — w mniejszym lub więk- szym stopniu — zawiodłoby cały Plan.

O założeniach ogólnych Planu i metodach planowania pisać można wiele. Pisać o nich mogą ekonomisci mniej lub więcej wykwa- lifikowani. Ale tam, gdzie zaczyna mówić cyfra, odpowiadaćca rzeczywistości fabry- cznej — tam głos zabierać mogą tylko technicy, a spośród ekonomistów ów, któ- rzy rzeczywistość tę znają na wylot.

Kongres techników polski stał się w ten wielką kuźnię myśli technicznej, która zapłaciła zarówno twórcom, jak i przy- szłym realizatorom Planu Odbudowy. I za- łapani niewątpliwie — dlatego właśnie żeśmy zrozumieli wreszcie wale zawodów technicznych, dlatego, że nie wyobrażamy sobie bez nich — dziś życia — dlatego, że rozwój techniki jest jednym z założeń nowego Planu i dlatego wreszcie, że speł- niły się marzenia inżynierów polskich, wy- rżone na Kongresie lwowskim w 1937 r.: „że gospodarka planowa musi zastąpić ka- pitalistyczną gospodarkę przypadkową...” (R.)

Protest Żydów przeciw władzom włoskim

RZYM (SAP). „Wskutek zamachu na ambasadę brytyjską w Rzymie, comiesię- jno 10 osób zostało niesłusznie areszto- wanych i przetrzymywanych w warunkach gorszych, niż najgorszy kryminalistę” oświadczył Johan Smortenko — przewod- niczący „Ligi amerykańskiej dla wolnej Palestyny”.

Smortenko protestował przeciwko ar- bitralnemu postępowaniu władz włoskich przeciw organizacjom żydowskim we Włoszech.

Przywódcą „Żelaznej gwardii” rumuńskiej we Włoszech

RZYM. Dziennik „Unita” przynosi wiadomość, że w Rzymie przebywa b. przywódca rumuńskiej „Żelaznej gwardii” Horia Sima Ailianca i włoska policja prowadzi poszukiwa- nia.

Wykretna i kłamliwa taktyka obronna prowodyrów NSZ nie potrafi ukryć rozmiarów i potworności spisku przeciw Polsce

WARSZAWA. W piątym dniu rozprawy przeciwko dwunastce ewoluujących NSZ-owców Rejonowy Sąd Wojskowy w dalszym ciągu przesłuchiwał oskarżonego Świszcza, który nadal trzymał się swej naiwnej taktyki obronnej. Do NSZ, jak twierdził, nie należał, o istnieniu OP dowiedział się dopiero w śledztwie, choć był on członkiem tej organizacji na poziomie „Z”. Oskarżony zaprzecza wszyst- kich niemal swoim zeznaniom, złożonym w śledztwie, które go obciążają. Twierdzi, że stał nerwowo i choroba serca skłoniły go do podpisywania wszelkich protokołów śledztwa. Na żądanie oskarżyciela publicznego sąd od- czytywał protokół sporządzony na zakończenie śledztwa w obecności prokuratora wojskowego, w którym Świszcza stwierdza, że powtórnie przeczytał wszystkie protokoły i poczynił w kilku miejscach sprostowania, które władze śledcze uwzględniły. Wobec reszty zeznań nie ma zastrzeżeń, ponieważ są one całkowicie zgodne z prawdą.

TCHEŁOZOSTWO DZIAŁALCY NSZ
Prokurator zapytuje wobec tego, jak nazwał postępowanie człowieka inteligentnego, lekarza, zajmującego wysokie stanowisko w nielegalnej działalności politycznej, gotującego się w razie zwycięstwa jego organizacji do objęcia stanowiska ministra, który zna- lazłszy się przed obliczem sądu wypiera się swej ideologii i działalności, udaje niewiedzę. Oskarżony nie umie dać odpowiedzi na to pytanie, w czym wyraża go proku- rator, nazywając postępowanie takie najwy- kiejszym tchēlozostwem.

W dalszym ciągu rozprawy Świszcza był przesłuchiwany przez prokuratora na różne istotne dla sprawy okoliczności, przy czym za każdym razem oskarżyciel wykazuje ra- zące sprzeczności między protokołami śledztwa, a wyjaśnieniami oskarżonego na pro- cesie.

Świszcza twierdził, że w rozmowie z Zaorskim nie mógł wydawać poleceń dotyczących tajnej roboty politycznej wśród młodzieży akademickiej, ponieważ kierownikiem terenu akademickiego był Symonowicz. Odpowiedni ustęp protokołu głosi natomiast, że oskarżo- ny dawał wytyczne pracy politycznej na te- renie studiów medycznych.

KONSPIRACJA BEZ CEŁU
— Jaki był cel konspiracyjnej pracy oskarżo- nego w roku 1945? — pada pytanie prze- wodniczącego.
— Nie było żadnego celu — brzmie niepraw- dopodobna w swej naiwności odpowiedź.
— Na analogiczne pytanie w śledztwie Świszcza odpowiedział, że celem pracy konspiracyj- nej było obalenie demokratycznego ustroju Pol- ski, wejście w porozumienie z SP, z grupą Mikołajczyka oraz z mającym powstać stroni- twem katolickim, aby doprowadzić do zerwa- nia sojuszu Rzeczypospolitej z ZSRR, oprzeć politykę zagraniczną Polski na mo- cerstwach angielskich i przeprowadzić opo- zycyjny program wewnątrzpolityczny. Na- stępnie omawiana była konferencja, jaka od- była się między Świszczem a Ślawikiem i Lo- woskim. Oskarżony twierdził, że mowa była na niej o pewnym członku „SV”, któremu mia- ło się udzielić pomocy w osiedleniu się na Ziemiach Odzyskanych.

Jak wynika z materiałów śledztwa, konfe- rencja ta poświęcona była jednak osiedleniu większej ilości NSZ-otowów na Śląsku i zmoutowaniu przy ich pomocy sieci organiz- acyjnej.
Szczegółowo omawiana była sprawa Śląskiej

Rady Politycznej, do której, jak twierdził Świszcza, skierował go jako obserwatora Po- bocha, Rada Polityczna nadzorowała oddzia- ły leśne Górnego „Łamiągów”, które w tym czasie były organizacją niezależną, na wy- zwoleniu zaś przystąpiły do NSZ. Pobosze zależało na tym, aby Świszcza zorientował go, jacy ludzie wchodziły w skład Rady Politycz- nej.

RACHUBY NA NOWĄ WOJNĘ I OPAR- CIE „NARODOWOGÓW” DLA PSL
Na Śląskiej Radzie Politycznej Świszcza wy- głosił referat. Na pytanie sądu o treść referatu oskarżony wymieniła ogólnikowo pomno- że w nim tematy zagadnienia polityki mię- dzynarodowej, życia gospodarczego, odbudo- wy kraju i zagospodarowania Ziemi Odzyska- nych.

Co innego powiedział na ten temat w śledzt- wie. W referacie była mowa o tym, że An- glosi starali się być o stworzenie wzdłuż zachodnich granic Związku Radzieckiego ognisk zapalnych. W tym celu będą organizo- wane grupy dywersyjne przy oficjalnych pla- cówkach angielskich. Należy się liczyć z woj- ną między mocarstwami zachodnimi a ZSRR na wiosnę 1946 roku.

Nie należy jednak wywoływać powstania przedwcześnie, zanim nie nadejdą aurytary- tyczne rozkazy generała Andersa. General Bo- chowiec wyjechał właśnie za granicę, aby na- wiązać z nim kontakt. Przed wyjazdem ko- mendant NSZ nakazał zachować kadry, by mogli wystąpić w odpowiednim momencie. Odmienne wyborów była w referacie mowa o tym, że PSL może osiągnąć sukcesy wyborcze przy poparciu obozu narodowego.

W OGNIU KRZYŻOWYCH PYTAŃ PROKURATORA
Pod gradem pytań oskarżyciela publicznego małomówny w obliczu sądu Świszcza przy- znał, iż uczestniczył w zebraniu NSZ-tu w Bytomiu w październiku 1945, udzielił człon- kowi ZP, Okoniowski, poszukiwanemu przez władze bezpieczeństwa ucieczkę, przyjmował w swym mieszkaniu na Śląsku Pobocho i So- wiewskiego, którzy jakoby oświadczali go w charakterze rzeźnika. Zaprzecza natomiast jakoby przagnął wciągnąć do NSZ niejakiego Kotulskiego, choć zeznawał w śledztwie, że zaproponował Pobosze, aby mianował Kotu- lskiego kierownikiem propagandy Śląskiego okręgu NSZ.

Następnie Świszcza przyznaje się do uczest- nictwa w zebraniu, jakie odbyło się w Katowicach, w którym brali także udział Pobocho, Abakanowicz, „Łamiągowie” i „Sokół”, prze- widziany na komendanta okręgu dolnośląskie- go NSZ.
— A więc było to zebranie NSZ-tu, dlatego go oskarżony nie opuścił go, jeśli nie był członkiem tej organizacji? — zauważa prze- wodniczący.
Oskarżony nie umie dać odpowiedzi.

Z dalszych zeznań Świszcza dowiadujemy się, że sędził, iż w Polsce są dwa NSZ-ty. Jedno mordujące i trudniejsze się rozbojem i drugie — dążące do likwidacji działalności podziemnej. Do tej ostatniej organizacji na- leżał, według jego mniemania, jego towarzys- ze z ławy oskarżonych.
Następnie Świszcza stwierdza swój por- tywny stosunek do sojuszu ze Związkiem Ra- dzieckim, współpracy z aliantami zachodnimi i reform społeczno-gospodarczych.

Przewodniczący pyta, po co wobec tego działalność konspiracyjna, skoro taka właśnie polityka realizuje Rząd Jedności Narodowej? Pytanie to pozostaje jednak bez odpowiedzi.
Na pytania obojgu Świszcza omawia swoją obchopkę pochodzenia, trudności material- ną, mozną pracę zarobkową, która umożliwiła mu studia, swoją działalność lekarza-społes- nika, zamierzania do pracy społecznej, pełną niebezpieczeństw pracę lekarską podczas oku- pacji i powstania warszawskiego oraz wysiłk- zmierny do kontynuowania działalności lekarskiej i społecznej po wyzwoleniu, oraz rzekomy wstąpił polityczny, jaki wywierał na niego styl jego brat — socjalista.

Czy Augustyn Zofos zostanie zabity? Akcja w obronę komunisty hiszpańskiego

LONDYN (PAP). Delegatura hiszpańskiego rządu republikańskiego na emigracji w Londynie poczyniła kroki w celu wszczęcia akcji, zmierzającej do uratowania życia komu- nisty hiszpańskiego Augustyna Zofosa. Delegacja wystąpiła do komisji parlamentarnej „przyjaciół Hiszpanii republikańskiej” oraz do wszyst- kich klubów parlamentarnych z węż- zaniem, by Wielka Brytania inter- weniowała w celu uratowania życia Zofosa. Zofos jest członkiem cen- tralnego komitetu hiszpańskiej partii komunistycznej. Został on aresztowany w Madrycie w październiku. Rzekomo znajduje się w po- jedynczej celi w gmachu policji bez- pieczeństwa w Madrycie. Delegat obawia się, że zostanie on zabity bez sądu, pod pozorem ucieczki, jak to już miało miejsce z komunistą Castro Garcia 18 września br.

Generał Świerczewski w Meksyku

MEKSYK (PAP). Wiceminister Obrony Narodowej, były dowódca międzynarodowej brygady w Hiszpanii generał Świerczewski przy- był do Meksyku, wityny na lotni- sku przez meksykańskiego ministra spraw zagranicznych, posła czechosłowackiego w Meksyku Lasce, po- śła polskiego Drohojowskiego, ra- dzieckiego attache wojskowego i przedstawicieli organizacji wetera- nów hiszpańskiej armii republikań- skiej i brygady międzynarodowej.
W przemówieniu radiowym, skiero- wanym do narodu meksykańskiego i weteranów hiszpańskiej armii republikańskiej przebywających w Meksyku, generał Świerczewski oświ- adczył, iż krew, którą naród hiszpański przelał w walce z faszys- mem, nie poszła na marne. Krew ta przyczyniła się do zwycięstwa nad hitleryzmem podczas ostatniej woj- ny światowej.

Porozumienie w sprawie Triestu osiągnięte Wielka Czwórka uzgodniła ważne sprawy włoskie i bałkańskie oraz projekt konferencji Dunaju

NOWY JORK. (SAP). Nowa metoda, przy- jęta przez Wielką Czwórkę, a polegająca na zbieraniu się w ścisłym, ograniczonym kole, została po raz pierwszy zainaugurowana przez Wielką Czwórkę ministrów spraw zagranic- nych we wtorek, zebraniem w hotelu Waldorf-Astoria. Zdaje się, że metoda okazała się do- brą. Informacje, zebrane po spotkaniu mini- strów w śróde, wskazują, że zostały uchwa- lone bardzo ważne układy dotyczące Triestu, traktatu z Włochami w ogólności i klauzule ekonomiczne do traktatów bałkańskich.

Według informacji, podanych przez Fran- cuską Agencję Prasową, ministrowie spraw zagranicznych uregulowali następujące sprawy: wycofanie wojsk z Triestu, mianowanie gubernatora, utworzenie Rady prowizorycz- nego Rządu, organizację wyborów, granice cza- su, pozostawione obecnemu zarządowi wojskowemu.

Podobno też ministrowie spraw zagranic- znych uzgodnili cały szereg punktów traktatu z Włochami i traktatów z krajami bałkańskimi.

Oto w ogólnych zarysach układy, zawarte w śróde w sprawie Triestu:

- 1. Wycofanie wojsk z Triestu.
- a) wojska amerykańskie, brytyjskie, ju- gosłowiańskie zostaną do dyspozycji gub- ernatora 90 dni po objęciu tego stanowiska,
- b) po tym czasie wojska zostaną wycofa- ne w okresie od 30 do 45 dni, chyba, że gu- bernator zawiadomi Radę Bezpieczeństwa, że interes „Wolnego Obszaru Triestu” wymaga, by wszystkie wojska, lub ich część pozostały dłu- żej,
- c) po ratyfikacji traktatu kontyngent każ- dego państwa nie powinien przekazać 5 ty- sięcy ludzi.
- 2. Mianowanie gubernatora. — Gubernator zostanie mianowany przez Radę Bezpiecz- ństwa po porozumieniu się z Włochami i Ju- gosławią.
- 3. Zarząd tymczasowy. — Gubernator i Rada Administracyjna będą mieli wszystkie prawa na warunkach przewidzianych tym traktatem. Powstała swoboda w interpretacji jest zostawiona gubernatorowi w okresie przejści- owym.
- 4. Wybory. — Wybory odbędą się najpóź- niej w cztery miesiące po objęciu urzędowa- nia przez gubernatora. Wybory będą urzadzo- ne w porozumieniu z gubernatorem i Radą Ad- ministracyjną.
- 5. Objęcie stanowiska gubernatora. — Gu- bernator obecnie swe stanowisko po ratyfi- kacji traktatu. Do tego czasu zarząd wojsko- wy będzie utrzymywany na obecnym zasada- ch: kadzie z państwa w swojej strefie (Wielka Brytania, USA, Jugosławia).

Niemiecka kampania propagandowa przeciw zmianom granic na zachodzie

HAMBURG (ZAP). W odpowiedzi na opu- blikowanie pretensji terytorialnych Holandii wobec Niemiec, prasa i radio niemieckie w strefie brytyjskiej weszły intensywną kampanię propagandową opartą na znanych metodach z czasów wojny, a zmierzające do przekona- nia opinii publicznej, że teny sporne są czys- to niemieckie i zamierzają przez ludność „Ur- deutscher Abstammung”. Tę wrogą kampanię, skierowaną w tym wypadku przeciw Holandii, stoją Niemcy wszystkimi środkami, jakie sto- ją im do dyspozycji. W radio nie ogranicza- ją się oni do brobiżowego komunikowania o protestach różnych partii politycznych, ale w częstych komentarzach, a nawet w specjal- nych wywiadach z mieszkającymi terenów granicznych wczarają się ostro przeciw rządowi Holandii i robią wszystko, by je udermić.

W ostatnich dniach radio w Hamburgu wy- słało specjalnych wysłanników na obszar przy- graniczny, aby zbadać opinie i życzenia tamte- jszycy ludności, oraz aby znaleźć argumenty dowodzące gospodarczego znaczenia tych ter- enów dla Niemiec i ich organizacji łączności z Niemcami. Utrwalone na płytach wydoby- zony zostały następnie nadane przez radio, aby słuchacz „wielkiej krzywdzie, jaką chce się Niemcom wyrządzić”.

Według sprawozdań wysłanników, bogactwa naturalne terenów, do których pretentują Hol- landrzy: to węgiel, żelaza porafinowej, posaz- wanie około 97% ludności tych terenów opowiada się przeciw wyłączeniu ich z granic Holandii, jakkolwiek Holandrzy zapowiadają, że będą oni mogli na swej ziemi pozostać. Rdzinnie poważnie zagrożony czuje się port Emden, najbliższy port Zagłębia Ruhry. Mi- anowicie Holendrzy chcą opanova ujście rzeki Ems i tym samym zdobyć kontrolę importu i eksportu towarów, przechodzących przez Emden. Oczekiwane za wszelką cenę staraliby się oni osłabić ruch w porcie, aby wyłuszc- go jako konkurenta Rotterdamu i zwiększyć obroty we własnych portach. Tymczasem Emd- en, jako najbliższy port Zagłębia Ruhry ma- ła wielką wartość, rozwoju i już teraz żyje w nim wreszcie para.

Wysłannicy radia zwiadcza port ubolewać że wywozi się drogiocenny węgiel niemiecki, tak konieczny w kraju. Dotąd wywieziono stał 1,8 miliona ton węgla do Danii, Włoch, Nor- wegii i Szwecji.

Rozmowy przeprowadzone z Fryzjczykami dowodzą również ich głębokiego przywiązania do Niemiec i gotowości oparcia się zakusom Holandii. Pretensje Holandii — zdaniem wy- słanników — godzą w interesy Niemiec, są sprzeczne z prawem ludzkości i nie mogą doprowadzić do porozumienia narodów. Hol- landrzy nazywają to zwykłym wyprostowaniem granic, w rzeczywistości jednak byłoby to aneksja niemieckich terenów i ludności. Dła- tego też przy zawieraniu traktatu pokojowego, uczestnicy jego winni kierować wzrok raczej ku przyszłości niż ku przeszłości.

Wymiana łowarowa z radziecką strefą okupacyjną w Niemczech

WARSZAWA (PAP). Według przybliżonych danych Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagra- nicznego obroty towarowe z radziecką strefą okupacyjną w Niemczech, w okresie stycz- nia — września rb., przedstawiały się następu- jąco: ogółem przywieziono towarów do Polski wartości 186,399 tys. zł., wywieziono zaś do strefy okupacyjnej na 48,553 tys. zł.
W omawianym okresie sprowadziliśmy do strefy radzieckiej soli potasowych za sumę 311,850 tys. zł., kaukuzku syntetycznego za 187,399 tys. zł. i benzyny motorowej syntetycz- nej za 87,750 tys. zł.
Ponownie wywozimy figurę węgla i koks wartości 161,393 tys. zł., następnie benzol, któ- rego wywieźliśmy za 94,078 tys. zł. oraz natu- ralną wartości 3,080 tys. zł.

Depesze gratulacyjne z okazji święta narodowego Jugosławii

WARSZAWA (PAP). W dniu święta narodowego Jugosławii (29 listopada) w trzecią rocznicę drugiej sesji Rady Antyfaszystowskiej Oswojewódzkiej Narodowego (AVNOJ) w Jajce wysłano następujące depesze:

Do Pana Przewodniczącego Prezydium Ludowej Skupczyny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii dr Ivana Ribara, Belgrad.

W dniu święta narodowego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii przesyłam w imieniu narodu polskiego najszerzej zyczenia pomyślności i rozkwitu dla jej narodów. W ciężkich latach doświadczeń wojennych, gdy oba nasze narody nie szczędziły krwi i ofiar w swym wysiłku do osiągnięcia zwycięstwa, patrzyliśmy z podziwem na dowody niezrównanego bohaterstwa, z jakim broniliście swej niepodległości przed zalewem barbarzyńskich agresorów. Wiąże głęboko, że wspólnie przelana krew w walce o naszą wolność oraz sojusz i serdeczna przyjaźń naszych narodów stworzy podstawę lepszej przy-

szłości, opartej o trwałą, sprawiedliwą, demokratyczną pokój.

(-) Bolesław Bierut

Przewodniczący Krajowej Rady Narodowej

Do Pana Premjera Rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Josipa Broz-Tito, Belgrad.

Zechce Pan przyjąć, Panie Marszałku w imieniu Rządu Rzeczypospolitej i moim własnym najszerzej zyczenia z okazji święta narodowego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii. W dniu tym pragnę dać wyraz uczuciom najszerzej przyjaźni, jakie żywi Polska dla bratnich narodów Jugosławii i jej wspaniałego wodza. Rząd polski nie ustanie w swym dążeniu do utrwalenia przyjaźni między naszymi słowiańskimi narodami, ożywionymy pragnieniem współpracy w dziele ustanowienia trwałego i sprawiedliwego pokoju.

(-) Edward Osóbka-Morawski
Premier Rządu Jedności Narodowej

Jak Jugosławia walczyła o niepodległość?

Data, od której Jugosławia liczy dni walki z najeźdźcą hitlerowskim, jest dzień 27 marca 1941 r. W tym dniu narody Jugosławii zrzućli reżim Cwetkowića-Maczaka, by w ten sposób wyzwać światu, że nie podporządkują się faszyzmowi, lecz będą z nim prowadziły walkę na śmierć i życie. Dwa dni przed tym, grupa rządzająca zawarła pakt z Niemcami i Włochami. Wobec zdecydowanej postawy całego narodu, rząd Cwetkowića musiał ustąpić, a nowa władza z generałem Simionowiczem na czele zerwała habity uklad, co spowodowało najazd niemiecko-włoski.

10 dni walki.

Jugosławianie bohaterko przestawili się najeźdźcy. Lecz potęgą pancernych dywizji była wówczas jeszcze zbyt przynajmniej. Nie pomogło poświęcenie, entuzjazm walki, ofiarą śmierć tysięcy. Po 10 dniach walki armia jugosłowiańska została pokonana, rząd z królem opuścił kraj, naród sam na sam pozostał z wrogiem, by dalej walczyć. Niemcy, jak wszędzie, poczęli razić, dzielić, kłócić ludy między sobą i mordować. Dokonano rozbioru państwa. Wyzorzystując antagonizmy, istniejące między Serbami i Chorwatami, utworzono rzekomo niepodległe Chorwację z Pawellczem na czele. W Belgradzie osadzono rząd „narodowy” renegata Dedića. Włochy pokłnęły Czarnogórę i Słowenię, Niemcy resztę tego kraju.

Wybuch powstała.

Terror i strach wywołały wreszcie przeciwny skutek od zamierzonego przez hitlerowców. Już w lipcu 1941 r. wybuchło powstanie, na czele którego stanął Języ Broz, robotnik metalowy, stawy na całej świat marszałek Tito. Pod jego przewodem walka zbrojna z okupantem stała się nie tylko zapasami o niepodległość, ale o nowy porządek społeczny, o nowa rzeczywistość życia na-

rodowego. Szerzej walczyć pod wodzą Tita uformowały Narodowy Front Wyzwolenia, który nie uznawał rozbioru Jugosławii i wszelkimi posiadanymi środkami dążył do ponownego zjednoczenia narodów tego państwa.

Walka z okupantem, pomimo negatywnych postaw oddziałów generała Michajłowicza, była tak pomyślnie prowadzona, że już w listopadzie 1942 r. udało się zwołać pierwszy antyfaszystowski zjazd Frontu Wyzwolenia Narodowego.

Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego. Zjazd ten powołał do życia Antyfaszystowską Radę Wyzwolenia Narodowego AVNOJ, która otrzymała prawa parlamentu i która wywoliła Komitet Narodowy, jako tymczasowy rząd narodowy. Na drugiej sesji AVNOJ, w dniu 29 listopada 1943 r. zapadła uchwała o federacyjnym i republikańskim ustroju państwa, którego symbo-

lem stał się nowy herb, na którym widnieć pięć pochodni, jako odpowiedników pięciu narodów Jugosławii, sesja opracowała deklarację, stanowiąca program polityczny i społeczny ludowej Jugosławii.

Komitet Narodowy przez dalsze lata przewodził konsekwentnie, wytrwale walce z okupantami i uprawiał przewidzianą politykę w oparciu o ZSR i wielkie demokracje zachodu, co w rezultacie przyniosło zwycięstwo, całkowite wyzwolenie i zjednoczenie Jugosławii. Jugosławianie z zapałem wzięli się do pracy pokojowej, by jak najprędzej zbliznić rany, uroczystość pod względem agrarnym i społecznym swój kraj i rozwinąć działalność kulturalną, której jednym z głównych celów będzie zbliżenie narodów słowiańskich.

Na temat drugiej sesji AVNOJ w miejscowości Gaće dzień 29 listopada uznany został za święto narodowe Jugosławii.
R. Lurkiewicz.

Wznowienie działalności Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego

WARSZAWA. (PAP). W dniu 5. XI 1946 r. został ukonstytuowany nowy Zarząd Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego w składzie następującym: prezes — Stanisław Tolwiński, prezydent m. st. Warszawy. I wiceprezes — minister Jan Rabanowski, II wiceprezes — ob. Wista Osóbka-Morawska, III wiceprezes — ob. Wacław Rogowicz, sekretarz — Bronisław Bohdan Wyszyński, skarbnik — ob. Emilia Szotbrynowa, członkowie Zarządu — dr Wanda Łempicka, dr Karol Bertoni, ob. Janina Ludwaska, ob. Edward Strzelecki, wice-min. inż. Zygmunt Balicki, dr Jan Rutkiewicz, posłanka Maria Jaszczukowa, prof. Emil Kipa, dyr. Bolesław Zandberg, dyr. W. Szredowicz, Komisja Rewizyjna: min. pełnom. Wacław

Przesmycki, prof. Stanisław Arnold, dyr. Stanisław Kaczubski.

Tymczasowy adres Towarzystwa jest następujący: Warszawa, ul. Fabryczna 11 m. 9. Dyżury odbywają się w poniedziałki i czwartki w godz. od 16 do 18.

Francuzi uśmierają powstanie Annamitów

HANOL. Na lotnisko w Haifongu, zajęte przez Annamitów, nastąpił w środę wspólny szturm, przeprowadzony jednocześnie przez spadochroniarzy i oddziały pancerne, 500 spadochroniarzy zeskoczyło z samolotów transportowych, w czasie gdy kolumna czołgów atakowała lotnisko. Lotnisko zostało zdobyte w bardzo krótkim czasie.

Wedle ostatnich doniesień z Haifongu, wojska francuskie ukończyły oczyszczanie wybrzeża, tak iż pozostały jedynie pojedyncze grupy. Cofaczące się oddziały annamickie poddały szereg domów chińskich.

Na granicy chińskiej w Langson stonkski powródził do normy i pierwszy od czasu rozpoczęcia rozruchów francuski samolot transportowy wyładował na tamtejszym lotnisku.

Wydział wykonawczy partii annamickiej wydał proklamację, oskarżając Francuzów o podległość Annamu i wyzywając Annamitów do walki obronnej.

„Naród radziecki popiera granice zachodnie Polski” Sekr. gen. Komitetu Wszesłwiońskiego o naszych granicach

MOSKWA. Korespondent PAP w Moskwie przeprowadził rozmowę z sekretarzem generalnym Wszesłwiońskiego Komitetu, płk Moczalowem. Płk Moczalow oświadczył, że na kongresie słowiańskim w Belgradzie rozpatrzone będą następujące zagadnienia:

- 1) Walka narodów słowiańskich o pokój i demokrację.
 - 2) Wkład narodów słowiańskich do kultury światowej.
 - 3) Sprawy organizacyjne.
- „Kongres belgradzki — oświadczył płk Moczalow — powinien odegrać wielką rolę w życiu narodów słowiańskich. Siły reakcyjne w Europie i Ameryce dążą wszelkimi środkami do stordopedowania jedności narodów słowiańskich, mówiące wciąż o trzeciej wojnie światowej i wtrącające się bezceremonialnie do spraw wewnętrznych państw słowiańskich. Reakcja światowa nie może odżalować, że hitlerzyści poniosli klęskę i otwarcie popiera ustrój i rządy reakcyjne w pewnych krajach Europy i Azji. Przyjaźń i współpraca narodów słowiańskich, a w pierwszym rzędzie przyjaźń tych narodów ze Związkiem Radzieckim, stanowią główną gwarancję przeciwko możliwości powtórzenia się agresji niemieckiej i dlatego stanowią oburzony wagi wkład do sprawy ugruntowania długotrwałego pokoju. Postępowe narody Europy są przekonane, że kongres w Belgradzie będzie dalszym krokiem na drodze osiągnięcia demokracji i zabezpieczenia przyjaźni między narodami.

Zdobycie demokratyczne narodów słowiańskich umożliwiłoby dalszy rozwój kulturalny. Przed kongresem słowiańskim stoją zadania, jakich nie znała jeszcze historia ruchu słowiańskiego. Kongres rozważy sprawę skoordynowania działalności postępowych organizacji słowiańskich. Kongres słowiański będzie potężną siłą, mobilizującą narody słowiańskie i dowodzącą całemu światu, że Skowianie zwartym frontem zwracają się przeciwko wyzyskiwaczom i podległościom do nowej wojny. Słowianie nie dopuszczą do tego, by reakcja światowa rzuciła narody świata w odległy cień śmiercionośnej wojny”.

Generalissimus Stalin — powiedział na zakończenie płk Moczalow — wypowiedział się, że granice zachodnie Polski są ostateczne. Cate społeczeństwo radzieckie podziela zdanie generalissimusa Stalina. My, przedstawiciele społeczności słowiańskiej, dumni jesteśmy z tego, że naród polski, który tyle cierpił w przeszłości, a obecnie buduje nowe państwo demokratyczne, otrzymał z powrotem swą odwieczną polską ziemię. Żyjemy narodowi polskimi, by jak najprędzej wyliczyć ciężkie rany, zadane mu przez wroga i by krocząc wraz z całą zaprzyjaźnioną rodziną narodów słowiańskich drogą demokracji, postępu i kultury.

Nowe powikłania w Iranie

TEHERAN. Premier Ghavam es Sultaneh przesłał telegram do dr Dżewida, gubernatora Azerbejdżanu, żądając zagwarantowania pokojowego wejścia wojsk rządu centralnego do Azerbejdżanu na okres wyborów do parlamentu irańskiego. Wybory mają się rozpocząć 6 grudnia br.

Ambasador ZSR w Teheranie, jak donoszą ze źródeł perskich, wypowiedział się przeciwko nieprzyjaznej polityce rządu Ghavam es Sultaneh w stosunku do rządu Azerbejdżanu. Ambasador miał oświadczyć szachowi, że Ghavam es Sultaneh przyrzekł załatwienie

problemu Azerbejdżanu w sposób pozytywny. Ambasador dodał, że rząd ZSR traktuje ostrożnie wydarzenia w Persji, jako akt nieprzyjaźni w stosunku do Związku Radzieckiego.

Z takim samym protestem zgodził się ambasador do premiera dwie godziny później. Podobno Ghavam uchyla się od dyskusji na temat wewnętrznych spraw Persji.

Zawiadomiono ambasadora radzieckiego, że rząd perski nie może udzielić Związkowi Radzieckiemu koncesji natowych bez zgody parlamentu.

Kto będzie dyrektorem generalnym UNESCO?

Brady komisji wykonawczej

Komisja do spraw odbudowy oświaty i kultury omawiała zagadnienia programowe i projekty na przyszłość. Projekty są następujące: utworzenie grup roboczych, które udają się na tereny zniszczone przez wojnę dla podjęcia pracy organizacyjnej; obozy dla młodzieży w których latem 1947 roku znalazłyby odpoczynek międzynarodowe grupy studentów, pomagając jednocześnie w odbudowie terenów zdevastowanych; przesłanie urządzeń i materiałów pomocniczych dla szkół, czytelni i innych organizacji oświatowych i kulturalnych; opracowanie programu wyszkolenia specjalistów w dziedzinie odbudowy oświaty i kultury.

Wszyscy mówcy podkreślali konieczność spieszniejszego wykonania tych projektów.

Również podkomisja do spraw wychowania omawiała plany na rok 1947. Między innymi ma być zwołana konferencja międzynarodowa w sprawie nauczania historii narodowej, dokonania rewizji podręczników szkolnych, nawiazania współpracy z międzynarodowymi organizacjami higieny oraz wyżywienia i rolnictwa, zorganizowania latem 1947 r. seminarium międzynarodowego poświęconego zagadnieniom wychowania. Powołano komisję do spraw sztuki, z zadaniem zrealizować celem przeprowadzenia ankiety w sprawie wychowania w szkołach pogwiebnych i średnich w dążeniu do pogłębienia porozumienia międzynarodowego.

Podkomisja do spraw sztuki omawiała możliwość pogłębienia współpracy kulturalnej stwierdzając, że zadaniem UNESCO w dziedzinie sztuki jest zachowanie porozumienia między poszczególnymi narodami i między wielkimi ośrodkami kulturalnymi jak Daleki Wschód, Środkowy Wschód, Europa i Nowy Świat. Omawiano też projekty udzielenia praktycznej pomocy artystom i pisarzom i muzykom, projekt rozpowszechniania tłumaczeń utworów literackich w różnych krajach i zagadnienie praw autorskich.

Przyjazd naczelnego dyrektora FAO odożony

WARSZAWA (PAP). Na skutek nieprzychylnych warunków atmosferycznych i przerwania komunikacji lotniczej z Paryża Czesko, przyjazd naczelnego dyrektora FAO, sir Johna Boyd-Orra został odożony. Konferencje i zebrania przewidziane z okazji przyjazdu sir Boyd-Orra odwołane.

Ordynacja wyborcza

(Ciąg dalszy)

VIII. Spisy wyborców.

Reklamacje, zażalenia i sprzeczki

Najpoważniejszą bodaj czynnością techniczną przy wyborach jest sporządzanie spisów wyborców.

Okreagowe komisje wyborcze najpóźniej 10 dnia po ogłoszeniu zarządzenia o przeprowadzeniu wyborów podają do wiadomości powiatowych lub miejskich rad narodowych podział powiatu na obwodów głosowania, co jest czynnością o tyle ważną, że sam akt wyborczy odbywa się w obwodowej komisji wyborczej.

Spisy wyborców są sporządzane własnie dla każdego obwodu oddzielnie. Czynność tę sporządzają w trzech egzemplarzach zażądaj niemieckie lub gminne w ciągu 20 dni po ogłoszeniu zarządzenia o przeprowadzeniu wyborów. Każdy wyborca zostaje wciągnięty do spisu w tym obwodzie, w którym zamieszkiwał w przededniu ogłoszenia zarządzenia o przeprowadzeniu wyborów. Jeden egzemplarz spisu jest przeznaczony dla przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, a dwa dla przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej.

Niezależnie po otrzymaniu od zarządcy gminnych lub miejskich spisów wyborców, co powinno nastąpić najpóźniej 20 dnia po ogłoszeniu zarządzenia o przeprowadzeniu wyborów, obwodowa komisja wyborcza sprawdza jeszcze przed włożeniem spisów, czy przy sporządzo-

nego do głosowania obwodowa komisja wyborcza:

- a) uzupełnienia spisu wyborców lub
- b) zawiadania osobę pominiętą w spisie, że reklamacja nie została uwzględniona.

W tym drugim przypadku przysługuje osobie pominiętej w spisie złożenie zażalenia do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, który rozstrzyga ostatecznie.

Dotyczy 2. Po załatwieniu reklamacji z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania obwodowa komisja wyborcza:

- a) zwraca reklamację jako nieuwzględnioną;
- b) zawiadania osobę, której reklamacja dotyczy, że będzie skreślona z listy wyborców.

Osoba, której reklamacja dotyczy, ma prawo w ciągu dwóch dni od doręczenia zawiadomienia wnieść sprzeciw przed obwodową Komisję wyborczą do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej.

Wobec obwodowa komisja wyborcza po zapoznaniu się z treścią sprzeciwu albo zmienia swą poprzednią uchwałę, albo przesyła sprzeciw przewodniczącemu okręgowej komisji wyborczej, który rozstrzyga ostatecznie.

Zażalenia i sprzeczki w sprawie niepodległości do głosowania osób, które w czasie okupacji czarparty korzyści ze współpracy gospodarczej z władzami okupacyjnymi, lub też osób związanych z podziemnymi organizacjami faszyzowskimi lub bandami (porówn. rozdział II p. 4 i 5), przewodniczący okręgowej komisji wyborczej kieruje niezwłocznie do

rozstrzygnięcia przydziemu wojewódzkiej rady narodowej.

IX. Listy kandydatów

Kandydatury poselskie w okręgu wyborczym winny być zgłaszane pisemnie na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej nie później niż 20 dnia przed dniem wyborów.

Zgłoszenie to winno być podpisane przez co najmniej 100 wyborców zamieszkałych w okręgu wyborczym.

Zgłaszający okręgową listę kandydatów powinni jednocześnie w pisemnym oświadczeniu wskazać swego pełnomocnika uprawnionego do reprezentowania listy wobec władz wyborczych, który ma prawo zgłaszania wniosków i składania wniosków w związku z czynnościami okręgowej komisji wyborczej, dotyczącymi reprezentowanych przez nich list.

Ponadto ci pełnomocnicy mogą zaminować dla obwodowych komisji wyborczych między innymi listy, którym przewodniczący okręgowej komisji wyborczej winien wydać zaświadczenie, stwierdzające ich funkcje i uprawnienia ich do wstępu na teren obwodowej komisji wyborczej.

Poza okręgowymi listami kandydatów nowa ordynacja przewiduje listy państwowe, z których zostanie wybranych 72 posłów, podobnie jak to miało miejsce w ordynacji wyborczej do sejmiku z 28 lipca 1922 roku.

Na tych listach państwowych umieszcza się zazwyczaj ludzi nauki i sztuki; listy te mają ponadto na celu premiiowanie poważniejszych w kraju sił politycznych i dlatego mogą z nich korzystać

tylko te stronnictwa czy grupy polityczne, które przeprowadziły posłów co najmniej w sześciu okręgach wyborczych.

Państwowe listy kandydatów winny być zgłaszane na ręce generalnego komisarza wyborczego nie później niż 40 dnia przed dniem wyborów, przy czym zgłoszenie to winno być podpisane przez co najmniej 500 wyborców, zamieszkałych w 3 okręgach wyborczych i co najmniej 250 z każdego okręgu.

X. Technika głosowania

Przepracowanie aktu głosowania należy do obwodowej komisji wyborczej. Każda osoba uprawniona do głosowania głosuje osobiście, ulomni mogą posługiwać się przy głosowaniu pomocą osoby zaufanej.

Głosowanie jest tajne. Przeprowadza głosowanie obwodowa komisja wyborcza, która przed rozpoczęciem głosowania, bada, czy urna jest pusta po czym urnę zamyka i pieczętuje. Przy badaniu urny mogą być obecni między innymi urzędnicy państwowi.

Od chwili rozpoczęcia głosowania aż do chwili ustalenia jego wyniku w lokalu komisji winni być bez przerwy obecni członkowie komisji i co najmniej dwaj członkowie komisji. W razie braku tego kompletu przewodniczący uzupełnia komisję przez powołanie osób spośród wyborców.

Głosowanie trwa bez przerwy od godziny 19 do godziny 19. Jeśli przed godziną 19 oddał głosy wszyscy uprawnieni do głosowania w danym obwodzie, można je zamknąć wcześniej.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Opieka państwa nad matką dzieckiem

Abecadło wychowania dziecka

Zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem jest pierwszym wśród zagadnień państwowych. Dziecko — to przyszłość narodu. Jego wychowanie jest obowiązkiem nie tylko państwa, ale całego społeczeństwa.

Mimo trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej obecnie znajduje się nasz Rząd nie szczędzi on jednak wysiłków, by opieką swą objąć wszystkie kobiety, mające być lub już będące matkami. Na ten cel przeznaczają się coraz większe sumy kosztów innych dziedzin życia gospodarczego. Sprawy opieki nad matką i dzieckiem stawia się w rzędzie najważniejszych spraw państwowych i politycznych.

W dniu 8. VI br. Rada Ministrów uchwała — mimo ciężkich warunków aprowizacyjnych — specjalne kartki dla kobiet ciężarnych i matek karmiących dzieci. Obecnie każda matka otrzymuje wyprawkę dla noworodzonego dziecka.

Lecz to nie wszystko. Opieka państwa idzie dalej i będzie polegała na zorganizowaniu: 1) Domów Matki i Dziecka, 2) Pogotówi Opiekunicy, 3) Domów Wypoczynkowych, 4) Domów Małych Dzieci. Będzie to opieka całkowita, natomiast opieka częściowa będzie polegała na zorganizowaniu Żłobków, punktów opieki i izb dworcowych.

Dom Matki i Dziecka ma kobietę, która chwilowo znalazła się bez dachu nad głową i pracy samodzielnie, dać jej fachowe przygotowanie do jakiegoś zawodu i stworzyć jej warunki egzystencji. W ten sposób pomysłony i zorganizowany Dom Matki i Dziecka przysporzy państwu wykwalifikowanych pracowniczek i nie będzie ciężarem dla państwa.

Opieka z domów takich korzysta 667 matek i 2148 dzieci.

Pogotowia Opiekunicy spełniają rolę punktów rozdzielczych, skąd opuszczone matki z dziećmi i kobiety ciężarne otrzymują pierwszą pomoc i zostają skierowane do właściwych zakładów.

Pogotowie tych jest na razie bardzo mało, bo zaledwie 2.

Dawne sierocińce zostały przekształcone na Domy Małych Dzieci, w których winny przebywać dzieci do lat 3. Obecnie takich domów na terenie naszego państwa znajduje się 99, z których korzysta 2800 dzieci.

Jako ostatni sposób całkowitej opieki nad matką i dzieckiem jest zorganizowanie Domów Wypoczynkowych, z których będą korzystały matki pracujące. Obecnie takie domy są w stadium organizacji.

Opieka częściowa jako obecnie łatwiejsza obejmuje 5 razy większą ilość matek i dzieci niż ilość kobiet, objętych opieką stałą.

Punkty opieki nad Matką i Dzieckiem mają na celu dane kobiecie pomocy materialnej, pielęgniarskiej i prawnej. Wydziały Opieki Społecznej organizują coraz większą ilość tych punktów, które są ściśle związane z Organami Zdrowia.

Niewiele jest kobiet, które mogą zająć

się tylko domem i wychowaniem dzieci. Znaczna większość musi pracować zarobkowo poza domem. W związku z tym najważniejszą kwestią jest opieka nad dzieckiem kobiety pracującej, podczas jej pracy. Opieka ta jest kosztowna lecz konieczna. Dlatego też przy większych ośrodkach przemysłowych, fabrykach powstają Żłobki. W zorganizowaniu ich najaktywniejszy udział wzięło RTPD, szczególnie przy tworzeniu Żłobków fabrycznych.

Abymy kobiecie podróżującej z dziećmi na każdej większej stacji zakładane są tzw. Izby Dworcowe, w której każda matka może spokojnie nakarmić czy przewieźć dziecko. Izby Dworcowe to jedne z najprostszych i najtańszych instytucji opiekuńczych. A jak pożyteczne! Punkty te zmniejszają na terenie całej Polski bardzo szybko.

Dobre zalenie całej sprawę, że w obecnych czasach, aby coś zorganizować trzeba wykazać wiele dobrej woli i energii. Opieka Społeczna walczy z wieloma trudnościami, które pomalą i przy współpracy innych gałęzi życia gospodarczego pomalą usuwa.

Największą trudnością jest brak wykwalifikowanego personelu jak: pielęgnarek i opiekunek społecznych, brak pomieszczeń na instytucje opieki i — na każdym kroku spotykane — trudności aprowizacyjne. Wszystko jest jednak do pokonania, lecz trzeba trochę poczekać.

Celem realizacji tej opieki Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wykonało plan celowego zamieszczenia przyszłych instytucji Opieki nad Matką i Dzieckiem. Postawiono za cel, że w roku 1946 47 na terenie całego kraju zostanie zorganizowanych 50 Domów Matki i Dziecka, 300 Żłobków, 20 Pogotówi i 400 Punktów Opieki.

Trudne i ciężkie zadanie do spełnienia, w którym musi przyjąć z pomocą całe społeczeństwo. Wojna zostawiła nam smutną spuściznę. Rzesze bezdomnych i opuszczonych matek czeka na pomoc. Rzesze kobiet pracujących czeka na pomoc w wychowaniu ich maleństw, które muszą zostawić na szerokiej godzinie na opiece obcych ludzi. Dziecko — to skarb, to nasza przyszłość.

W witrażach księgarskich ukazała się ostatnia książeczka dr. Franciszka Cieszyńskiego p. t. „Zdrowie matki i dziecka”.

Na zewnętrznych stronach tej książeczki autor, b. profesor pediatrii Warszawskiej Szkoły Położnych, ujął to wszystko, co każda kobieta ciężarna ująć powinna, aby w zdrowiu, szczęśliwie przeżyła ciążę, oraz by wychowała dziecko fizycznie i psychicznie zdrowe, odporne wobec czynników chorobotwórczych.

Jest więc w niej mowa o odżywianiu i spożyciu, o higienie osobistej matki i dziecka, o kąpielach i urządzeniu pokoju niemowlęcego, o zabawie dziecka i wychowaniu.

Jakże często niedoświadczona, a nawet i tak zwana doświadczona kobieta ciężarna błąka się, nie widząc, jak postępować w czasie ciąży i porodu oraz, jak opiekować się maleństwem przysyłanym na świat. Nierzadko, nie mając odpowiedniego doradcy, „habek”, na wsi, szuka porady u tak zwanych „babek”, których wpływ jakże często prowadzi do wyboru złych środków, a nawet do zguby. Ale

i w mieście często widuje się w wózekkach lub kółkach osoby duszące się w pieluszkach i pierzynkach, w które owijają je troskliwie matki w panicznym strachu przed powieciem wiatru.

Można nawet powiedzieć, że jest to reguła, wyjątkiem zaś matka wychowująca swą procię na łonie natury, w szerokim dostępie powietrza i słońca. Ale matka ta waha się niekiedy, nie będąc pewną, czy postępuje właściwie, czy nie szkodzi swemu maleństwu.

Dlatego dla tej i tamtej matki ta niezwykła przejrzyście napisana książeczka dr. Cieszyńskiego winna być abecadłem wychowania zdrowego, szczęśliwego dziecka.

Zioła leczą

Coraz częściej spotykamy się z zalecanymi zwrotom w kierunku leczenia ziołami, stosowanymi w mniej lub więcej skomplikowanej formie, najczęściej jednak jako zima lub ciepła herbata, odpowiednio stosowane.

Bratki polne — napar z nich jest jak herbata i pije z miodkiem dla oczyszczenia krwi. Anżyk — używa się dojrzałe ziarnko pół łyzeczki ziarnka naparza się, po naleganiu przez co najmniej 2 godziny, po przefiltrowaniu, sporodowanych gazami i niestrawności.

Arnika — suszony kwiat zalewa się spirytusem i dodaje się kilka kropel tej esencji do wody na okłady w razie potłoczenia.

Chaber — suszone liście kwiatowe naparza się, w wypadku zapalenia lub czerwoności oczu używa się do przemywania i okładania powiek.

Perz — korzonki drobno pokrajane i wysuszone, wygotowane na herbatę, mają silne właściwości moczopędne.

Rzęzucha — używana bez korzonków ma właściwości zmniejszające, zalecana jest przeciwko szkorbutowi.

Eukaliptus — liście jego używa się do inhalacji i do picia. Przy zażyciu pije się go jako ciepłą herbatę, przy katarze, chęć mieć stałe w pokoju zapach eukaliptusa, trzeba trzymać na maszynce gotującej się odwar z liści a ułtającą się para łagodząca kaszel napienia pokój.

Liście poziomkowe — mają właściwości ściągające i używa się ich do płókania gardła podczas anginy.

Dziwiana — suszone liście kwiatowe używa się jako domieszkę do innych ziółek na katar, zapalenie, grype itp.

Rumianek — kilka główek rumianku, zaparzone na herbatę przyspiesza trawienie, Rumianek służy także do przemywania zmęczonych uszu, uspokaja krwęża maciczne, szklanka herbaty wypita na czczo pobudza apetyt. Cudownie pita herbata działa kojąco na nerwy, podobnie jak bratki.

Ślazi — kwiaty i liście zaparzone na herbatę działają dodatnio w chorobach płucnych i żołądka.

Jasieniec — napar z kwiatów i liści suszonych używany na zimno łagodzi gorączkę.

Humor

Szkoła para matką jest o biad w restauracji. Nagle żona woła:

— Spadł mi kołt na ziemię, z pewnością pies go porwie.

— Nie bój się moją drogą, trzymam go pod butem.

Ona: Janus! Wyjdź za ciebie, choćbym miał być o chlebie i wodzie.

On: Dobrze, moja droga! Wstarczę się o chleb, a o wodę się nie martw, już się sam wystaram.

Irka: Wierysz w miłość od pierwszego wejrzenia?

Hala: Naturalnie, jak go widzę w nowym ubraniu.

— Czy umiesz po angielsku?

— Tak, ale tylko wyczerom.

— A w dzieł nie?

— Nie, bo ja chodziłam do szkoły wio czarnej.

— Ten Adas to bezustannie czlowieki! Przemam się go, gdy mu przyszło wybrać mi przed mna milion złotych, na co by się zdecydował, on odpowiadając, że na milion.

— Madry chłopaki! Wtedy ty byś go wybrała.

— Rozwódzić się o wiele więcej kosztuje, jak ożenić się.

— Tak, bo rozwód jest więcej wart...

— Jakas pani chce mówić z panem dyrektorem — moim woźny.

— Czy ładna?

— Tak jest, panie dyrektorze.

— Poproszę!

Gdy dama odeszła, woła dyrektor woźnego i mówi:

— Ale wy macie dziwny gust!

— Bo ja myślałem, że to żona pana dyrektora — usprawiedliwia się woźny.

— To właśnie była ona — odpowiada dyrektor.

Mastrój

Śnienie jest w moim domu. Kocham życie wego domu. Kiedy dyskretnie gra dobra radio, słonicz przesieca przez delikatne firanki i na ściany rzuca złoto-żółty blask.

Cisza stoi za oknem w przygotowanym do zimowego ogródku, obiad gotuje i razem czekamy na przyjęcie pana.

A kiedy przyjdzie, opowie nam co słychać na świecie i co dobrego dały nam kartki. Ale nie chce słuchać nie przykrego, nie chce nie wiedzieć o Komunistach, Mieszkanicy, ani o innych morderstwach.

Po tylu straszących latach tułaczki, po tylu błęskach i burzach — mam wreszcie, tu na Śląsku swój nowy domek. Tu mi dobrze, tu już chce pozostać. Tu wreszcie żyje spokojnie.

Tu przywiązuję swoje serce, tu oddać niewielką moją pracę.

Miły jest mój nowy domek. Każdy szczegół przetrześciwiałym? po naszym, owiali naszą atmosferę. To już nie jest nierzuchomo pomieszczenie! To jest polski dom i panuje w nim nasz własny, jedyny świat.

Tu czuję się bezpiecznie. (O ile nie chodzi o domach Konasie Mieszkanicy).

Cztery ściany naszego najmilszego domku...

Na drzewach wapię kunkę „Przed programem zostają troski”. Po kto tu wchodzi? musi się umieszczać i nie może paść achematycznie mędo domku duchem nerwowego, zachłannego śnia.

Kto tu wchodzi, musi odpocząć, oko musi widzieć same ładne rzeczy. Dlatego pozyczałam niegustowne niemieckie „lansjaty” i drobniomieszkie śmiecie. Czym proszę i zryzykuję — tym ładnie.

Powoli będziemy pokusa artystyczne drobinki, co miesiąc kupowa książkę, o tam na półce stoi już śnieć. Pan Tadeusz, Dyziożon 303 i inne. Ale żadnej nie ma pomurej i o okropnościach wojny. Na tym nie będę się chłocąc wiesz dzieci.

Niech wczoraj przyjdą goście. Zejdą się rzyznicie na śludknie herbaty. Moe dzieci nauczą się kochać ludzi po prostu i życzliwie.

Dobrze nam jest w naszym domku, gdy zapada noc. Drzwi mocno okute, nie straszny nas daleki strzał. Wszystko się dzieje tuż, tuż, tuż. Wieszkoż sama dobre sny. Bo to jest nasz szczęśliwy domek nowy.

Okazuje się, że nie tylko przed tamtą wojną przywróciło się panny na wydaniu do miasta na karnawał, ale że wyczerpał ten może w trochę zmienionej formie nadal się utrzymać.

A więc nie tyle panny się „przywozi” z całym sztabem służby i wozem bagaży, ile przyjeżdżają one same często całkiem bez bagażu, aby go dopiero zdobywać na miejscu. Uważają, że to o wiele wygodniej.

Pora karnawałowa również nie jest tak ściśle przestrzegana, ale przecież został trwał pięć lat — to teraz bez przerwy może trwać karnawał. A my nie mamy czasu, mówią rzesze panienki.

— Swoje lata już mam, w domu była tylko praca i praca czekać nie było na kogo. Wszyscy mówili o tym Zachodzie, to i ja postanowiłam zarzykować swój los — powiedziała panna Marysia, ładna blondyneczka.

Przyjechała do Wrocławia w środę. W piątek zaczęła pracować w fabryce, w sobotę porzuciła zarobek.

Otoż jak się dowiadujemy, że zabawy to największe szpane naszych realnych dziewcząt. To ich dawny „wielki karnawał”.

Porady kuchenne

FASOLA Z CEBULKĄ
Fasolę namoczyć na noc w letniej wodzie. Przed gotowaniem zlać wodę i zalać świeżą i gotować do miękkości. Na kwadrans przed ugotowaniem posolić. Po odczuciu polać murem z przyrumienioną, drobno pokrajaną cebulką.

KISZENIE BARSZCZU Z BURAKOW GWIŁKOWYCH
Kilka gwilkowych buraków obrać ze skórek, pokrajać w kawałki, ułożyć w garnku kamiennym lub słoj, zalać letnią wodą tak, aby buraczki były przykryte i dać na wierzch kawałek razowego chleba żytniego (może być suchy). Garnek postawić w ciepłym miejscu, najlepiej nad kuchnią, tak aby ciepłota wynosiła 20—24° C. Minąć więcej po 5 dniach, gdy barszcz nabierze już miłego kwaśnego smaku, wybrać chleb i zebrać z wierzchu pleśń, jeśli się wytworzyła. Po ukiszeniu barszcz dać do chłodnego miejsca i w miarę potrzeby brać z garnka do użytku. Dobrze zakorkować i przechowywać w chłodnym miejscu.

ZUPA Z KWASNEJ KAPUSTY — (OBIAD JEDNODNIOWY)

½ kg kiszonej kapusty, 1 kg ziemniaków, 250 g mięsa wołowego, szklanka suchego grochu, 3 dkg (1½ łyżki) tłuszczu, 2 dkg (łopiata łyżka) maki, 1 cebula, 4 dkg drożdży, 2 jajka (lub pomidory).

Groszek na dzień naprzd namoczyć w letniej wodzie. Nastawić groch, gotować przez pół godziny, następnie wrzucić dobrze przepłukany kapustę (wraz z jajkami lub pomidorami). Po dalszej półgodzinie gotowania wyjąć ostrugane i pokrajane w kostkę ziemniaki i dalej gotować. Osobno pokrajać mięso w kostkę, przysmażyć na tłuszczu z cebulką i dusić pod przykrywką, podlewając od czasu do czasu zimną wodą, aby mięso przedź skruszało. Po wyparowaniu woły mięso oprószyć męką, silnie zarumienić, zalać smakiem zup kapusty wraz z ziemniakami. Całość posolić, przygotować jeszcze tak długo, aby ziemniaki były miękkie.

Ostrego smaku nadają tej zupie drożdże (4 dkg rozstarte; podane do duszonego mięsa).

Naprawić krzywdę

„Illegitimus” — Kościół katolicki w metryce urodzenia nazwał tym piętrem hańbą i maleńką, niewinną istotką, garmącą się do życia. Piętro to musiało więc za sobą przez całe życie. Hańba ta łamała matkę nieślubnego dziecka, którą kółdułskie sfery spychały na dno upokorzenia. Przeważnie była to uwiedziona dziewczyna, niejąca światła i ludzi, naiwna i prosta. Często kochała swego życia samobójstwem, nie mogąc się znieść tej krzywdzącej popardy.

Przeważnie dzieci tzw. „nieprawego łoża” były to istoty zdolne, ambitne, które mając odpowiednie warunki mogłyby rozwinąć swe zdolności i stać się jedynymi z najwrażliwszych obywateli. Jednak nie miały one nigdy żadnych warunków rozwoju umysłowego i fizycznego, z góry skazane na poniewierkę. W państwie przedwojennym nie miały one żadnych szans życiowych.

Wychowywane były tylko przez matkę, cierpiącą wiele niedostatków, i upośledzone były pod względem materialnym i moralnym.

W Polsce przedwojennej rozdziło się rocznie około 50.000 tych wyzutków społeczeństwa, których los był nie do pазdroszczenia. Matki często pozurzały je, nie mogąc dać utrzymania. Śmiertelność wśród tych dzieci była bardzo duża. Nikt się nimi nie interesował i nikt się nimi nie opiekował. Czasem tylko jakieś paniusie „udzielające się społecznie” — o moralności pani Dulskiej starały się „nawrócić na drogę cnoty” — upadła matka, biedna i nieszczęśliwa.

To było bardzo dziwne, że w XX w. centrum Europy było państwo, które nie dało pomocy matce i dziecku, bez względu na jego pochodzenie. Nie dało żadnych praw obywateli, tylko cały ciężar odpowiedzialności

za wychowanie złożyło na matkę, ograniczając w zdolności zarobkowania. Był to rząd obłudników samanyjących, rzekomo stojących na straży „świętości rodziny”, która sama kalani na wszystkie możliwe sposoby, mając do pomocy zekrupny kiel.

Zaś szczytnej i biednej dziewczynie nie dano żadnego prawa dochodzenia ojcostwa. Człowiek, który z nią obcował przed urodzeniem dziecka — nagle po tym unika jej i pierwszy wyrzuca ją ze czci i znieśławia publicznie, jeżeli sądownie dochodzi o alimentów, minimalnych środków na utrzymanie dziecka.

Dopiero rząd demokratyczny, znoszący wszystkie krzywdy społeczne objął swą opieką matkę i dziecko, bez względu na urodzenie. Opiekę tę wysunął w hierarchii spraw państwowych na pierwsze miejsce.

Pałając i to niesłuszną krzywdzącą kwestię dzieci ze związków poza małżeńskich rozwiązał przez wydatne jednolite prawo rodzimowe, w dniu 1 lipca 1946 roku.

Wprowadzono wiele zmian, na korzyść matki i dziecka.

Przed wszystkim wolno dochodzić ojcostwa, po jego zaś ustaleniu dziecko narodzić nie jest bezimiennie, ma prawo do nazwiska ojca. Już nie tak łatwo będzie mężczyźnie wypść się ojcostwa, podstawiając zblonych, którzy twierdzą, że on także „znali bliżej z panią” (plurim concubentium). Obecnie nawet udowodnienie obcowania z innymi mężczyźnami nie stoi na przeszkodzie ustaleniu ojcostwa.

Mają parę, przez zrykanie ojca, chociażby wyrokami sądu, nie figuruje w rubrykach NN i już plomieni wyszły nie będzie palił tarz — na pytanie o imię ojca. Dzieciom tym nie chodzi o majątek ojca,

ambitnie i nieszczyśliwie istoty żądają tylko uznania ich za ludzi i aby ich więcej nie znaczono w żadnej rubryce piętrem hańby niezastulonej.

Rzecz jasna, że starze społeczeństwo trudno będzie przekonać, że dzieci te są tak same jak ich własne i chcą być kochane i szczeniwe i do miłości tej mają zupełnie prawo, a matki ich nie zasługują na poprawę obłudnych świętości. Dzieci te zbyt długo niezastulone cierpiały, dziś więc należy sercem złagodzić te krzywdy.

Wszystkie kobiety, mające mężów i własne dzieci obowiązują się, że uprzątnię tych pariasów „rozbiej ich ogniska domowe”. Do tej pory wiele małżeństw zostało zerwanych, własny wskutek bezkarnego, lekomyślnego życia pozamałżeńskiego a krzywdy matych pariasów nie zapewnia trwałego związku małżeńskiego.

Obecnie, mężczyźni będą mniej lekko myślnie zabawiali się poza domem, będą skłonniejsi do zawierania małżeństw, ponieważ powiększenie rodziny w „nieprzewidywalny” może spowodować ogromne komplikacje życiowe.

Podniesienie godności kobiety i położenie ciężarów związanych z wychowaniem dziecka na mężczyźnie zmniejszy liczbę urodzin dzieci nieślubnych, a urodzonym zapewni opiekę materialną i moralną, której brak bardzo tak szarpał młode duszyczki.

Społeczeństwo nasze musi całkowicie zmienić swój stosunek do tych biedaków, bo nie urodzenie, pochodzenie czy pieniądze stanowią o wartości człowieka, lecz jego wartości moralne, nauka i praca są decydującym czynnikiem przy ocenie człowieka.

Dziecko nie wolno krzywdzić przez wykreślenie go z prawa nawias społeczeństwa i wać je przez w miłości i szcunku — na pożytek całego społeczeństwa.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

List otwarty do brata-repatrianta

Zamieszczamy poniżej otwarty list, który powstał na tle rzeczywistych przeżyć w zaskoniecznym...

Autorem w sposób bezpośredni i szczerze zestawia w nim rachunek błędów i w postać nakazów wyciąga drogę postępowania repatriantów...

Przeżyłbym uważnie Twój list. Raz i drugi. Przejął mię on głęboko. Podpisales go imieniem masy ogromnej...

Chęć Ci odpowiedzieć. Prosto i szczerze. I chyba mię zrozumiesz, bo i ja przeżywałem to, co Ty dzisiaj czujesz...

Nie bez oporów to się stało, żeśmy z melancholijnej ziemi wileńskiej, z rojstów Potesia i czarnoziemów...

Niezapomniałem o nas wyrok dziełowy, prawo historii kate nam dziś spotkać się w Wrocławiu...

Ala historia nie pozostawia nas bez rekompensaty. Tam zostawiliśmy prochy i matek, tu znajdujemy kości...

Droga, dziejowa Polska kazała nam cisnąc dzisiaj w Zgorzeliu, Babimście, Rastemborku...

I to jest ta nowa rzeczywistość. To jest wymowa i sens Zachodu. Wymowa i sens terminu - Odkrykanie.

Obowiązkiem Twoim jest wymowę i sens ten zrozumieć i odczuć. Wykładać poczucie świadomości wielkiej...

Nie próbuj zabijać tęsknoty. Zostaw ją, nie ponichaj też jej kontemplacji. Spójrz tylko jednocześnie wół siebie...

W zależności od rysunku pleciwysz podajeja francuski model płaszcza zimowego z brązowej wełny...

pasowany, ma dwa ciecicia z tyłu od ramion do dołu, co nadaje odpowiednią linię. Fantazyjne przybrania na ramionach i kieszeniach...

stanowią twarową ozdobę. Rysunek drugi przedstawia elegancką, choć skromną sukienkę sportową...

PKS na Dolnym Śląsku posiada obecnie 5 stacji samochodowych, a obsługiwana jest przez 29 jednostek pasażerskich...

PKS realizuje plan rozbudowy samochodowych linii komunikacyjnych w ruchu podmiejskim, stanowiących uzupełnienie połączeń kolejowych...

Przykładem undestępienia radia masom jest cukrownia w Sulkowicach. Istnieje tam w prywatnych mieszkaniach robotniczych 24 głośniki...

W dniach od 5 do 16 grudnia br. odbędzie się we Wrocławiu III kurs "Pracy Społecznej Kobiet"...

W tym dniu pod przewodnictwem tow. prezjdena Feliksa Oleczyka odbyła się Akademia we własnej sali pięknie udekorowanej emblematami O. M. T. U. R. u.

W dniu 25 bm. odbył się we Wrocławiu Zjazd Przewodniczących Oddziałów Powiatowych Z.O.W. w lokalu Zarządu Okręgowego...

Tematem obrad była sprawa ustosunkowania się osadników wojskowych wobec nadchodzących wyborów do Sejmu...

W pozostałych powiatach woj. dolnośląskiego, należących do Okręgu Jeleniogórskiego P. N. Z., do dnia 1 listopada br. przekazano na cele osadnicze 28 majątków...

W dniu 12. XI. 1946 r. na plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy, Klub Radnych Polskiej Partii Socjalistycznej...

złość. Chłoi w siebie jej czar odgębnie, urok nienazwany, przebogate piękno. Wspomnij mozarne postaci Chrobrych i Krzywoustych...

Uświadom sobie głęboko prosty fakt. To jest Polska. Nie słuchaj mowy Bynesa i innych mu wtórujących odgłosów...

Sięgnij w przeszłość, otwórz oczy na dziś. Zobacz, jak ziemia gromadzi prochy, gromadzi dzieje, gromadzi nas ludzi polskiej krwi i polskiej myśli...

Przykład Góry Śląskiej stwierdza, jakie wyniki może zabezpieczyć również w dziedzinie oświatowej spółdzielcza samopomocowa akcja.

Istniejące dotychczas w Górze Śląskiej bursy skupiały 97 proc. młodzieży pobierającej naukę w szkołach średnich...

Góra Śląska ma szanse zdobycia nagrody 100.000 złotych ufundowanej na rzecz burs i młodzieży tego środowiska...

Chyba, że inne powiaty wyprzedzą Górę Śląską.

W wyniku akcji zwalczania plagi szczurów, zorganizowanej przez Nadzwyżajny Komisarjat do walki z epidemią...

Od grudnia ub. r. trwały prace przygotowawcze w Wrocławskim Państwowym Instytucie Higieny...

Akcje przeprowadzone przy pomocy trutki fosforowej, sporządzonej według recepty dr. Czyżewskiego...

Pracownicy Komunikacji Samochodowej, Oddział Wrocławski, przystąpiła do budowy pierwszego dworca samochodowego na Dolnym Śląsku...

PKS na Dolnym Śląsku posiada obecnie 5 stacji samochodowych, a obsługiwana jest przez 29 jednostek pasażerskich...

PKS realizuje plan rozbudowy samochodowych linii komunikacyjnych w ruchu podmiejskim, stanowiących uzupełnienie połączeń kolejowych...

Przykładem undestępienia radia masom jest cukrownia w Sulkowicach. Istnieje tam w prywatnych mieszkaniach robotniczych 24 głośniki...

W dniach od 5 do 16 grudnia br. odbędzie się we Wrocławiu III kurs "Pracy Społecznej Kobiet"...

W tym dniu pod przewodnictwem tow. prezjdena Feliksa Oleczyka odbyła się Akademia we własnej sali pięknie udekorowanej emblematami O. M. T. U. R. u.

W dniu 25 bm. odbył się we Wrocławiu Zjazd Przewodniczących Oddziałów Powiatowych Z.O.W. w lokalu Zarządu Okręgowego...

Tematem obrad była sprawa ustosunkowania się osadników wojskowych wobec nadchodzących wyborów do Sejmu...

W pozostałych powiatach woj. dolnośląskiego, należących do Okręgu Jeleniogórskiego P. N. Z., do dnia 1 listopada br. przekazano na cele osadnicze 28 majątków...

W dniu 12. XI. 1946 r. na plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy, Klub Radnych Polskiej Partii Socjalistycznej...

Wniosek uchwalono jednogłośnie. Na dzień 17-go listopada P. K. i M. K. P. P. S. w Świdnicy postanowili urządzić akademię...

W przedprezentacji sali Teatru Robotniczego rozwinął się bogaty program akademii. Zagaił ją burmistrz i zarzem przewodniczący M. K. P. P. S. tow. Miernik...

Następnie złożył się na program występów dojrzałej męskości, kiedy tow. Ignacy Daszyński prowadził walkę o Niepodległość i Socjalizm...

W drugim referacie tow. Mikołaj Dubicki, nawiązując do walk prowadzonych przez Polską Partię Socjalistyczną...

W części artystycznej akademii tow. Zybert z wrodzonym artystyzmem recytował przepięknie wiersze Tuwima...

Na zakończenie młodzież OMTUR-owa odpiewała Czerwony Stander.

"Decyzja Wojewódzkiego Komitetu PPS we Wrocławiu stała się wykluczoną z szeregu naszej Partii ob. Klimecki Jan zam, w Pucharowie Górnyu pow. Lubin,

Związek Osadników za blokiem wyborczym

W dniu 25 bm. odbył się we Wrocławiu Zjazd Przewodniczących Oddziałów Powiatowych Z.O.W. w lokalu Zarządu Okręgowego...

Tematem obrad była sprawa ustosunkowania się osadników wojskowych wobec nadchodzących wyborów do Sejmu...

Ob przedstawiamien sytuacji politycznej przez ob. kpt. Gonczarenkę, wypowiedział swoje poglądy szereg przedstawicieli z powiatów...

Po przedstawieniu sytuacji politycznej przez ob. kpt. Gonczarenkę, wypowiedział swoje poglądy szereg przedstawicieli z powiatów...

W dniu 12. XI. 1946 r. na plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy, Klub Radnych Polskiej Partii Socjalistycznej...

Wniosek uchwalono jednogłośnie. Na dzień 17-go listopada P. K. i M. K. P. P. S. w Świdnicy postanowili urządzić akademię...

W przedprezentacji sali Teatru Robotniczego rozwinął się bogaty program akademii. Zagaił ją burmistrz i zarzem przewodniczący M. K. P. P. S. tow. Miernik...

Następnie złożył się na program występów dojrzałej męskości, kiedy tow. Ignacy Daszyński prowadził walkę o Niepodległość i Socjalizm...

W drugim referacie tow. Mikołaj Dubicki, nawiązując do walk prowadzonych przez Polską Partię Socjalistyczną...

W części artystycznej akademii tow. Zybert z wrodzonym artystyzmem recytował przepięknie wiersze Tuwima...

Na zakończenie młodzież OMTUR-owa odpiewała Czerwony Stander.

"Decyzja Wojewódzkiego Komitetu PPS we Wrocławiu stała się wykluczoną z szeregu naszej Partii ob. Klimecki Jan zam, w Pucharowie Górnyu pow. Lubin,

Góra Śląska - góra!

Pierwsze wiadomości o zbiorce na rzecz TBS

Tydzień zbiorczy na rzecz Towarzystwa Burs i Stypendiów dopiero się rozpoczyna. Tymczasem według nadeszłych tu wiadomości...

Przykład Góry Śląskiej stwierdza, jakie wyniki może zabezpieczyć również w dziedzinie oświatowej spółdzielcza samopomocowa akcja.

Istniejące dotychczas w Górze Śląskiej bursy skupiały 97 proc. młodzieży pobierającej naukę w szkołach średnich...

Góra Śląska ma szanse zdobycia nagrody 100.000 złotych ufundowanej na rzecz burs i młodzieży tego środowiska...

Chyba, że inne powiaty wyprzedzą Górę Śląską.

Likwidacja plagi szczurów na Dolnym Śląsku

W wyniku akcji zwalczania plagi szczurów, zorganizowanej przez Nadzwyżajny Komisarjat do walki z epidemią...

Od grudnia ub. r. trwały prace przygotowawcze w Wrocławskim Państwowym Instytucie Higieny...

Akcje przeprowadzone przy pomocy trutki fosforowej, sporządzonej według recepty dr. Czyżewskiego...

Pracownicy Komunikacji Samochodowej, Oddział Wrocławski, przystąpiła do budowy pierwszego dworca samochodowego na Dolnym Śląsku...

PKS na Dolnym Śląsku posiada obecnie 5 stacji samochodowych, a obsługiwana jest przez 29 jednostek pasażerskich...

PKS realizuje plan rozbudowy samochodowych linii komunikacyjnych w ruchu podmiejskim, stanowiących uzupełnienie połączeń kolejowych...

Przykładem undestępienia radia masom jest cukrownia w Sulkowicach. Istnieje tam w prywatnych mieszkaniach robotniczych 24 głośniki...

W dniach od 5 do 16 grudnia br. odbędzie się we Wrocławiu III kurs "Pracy Społecznej Kobiet"...

W tym dniu pod przewodnictwem tow. prezjdena Feliksa Oleczyka odbyła się Akademia we własnej sali pięknie udekorowanej emblematami O. M. T. U. R. u.

W dniu 25 bm. odbył się we Wrocławiu Zjazd Przewodniczących Oddziałów Powiatowych Z.O.W. w lokalu Zarządu Okręgowego...

Tematem obrad była sprawa ustosunkowania się osadników wojskowych wobec nadchodzących wyborów do Sejmu...

W pozostałych powiatach woj. dolnośląskiego, należących do Okręgu Jeleniogórskiego P. N. Z., do dnia 1 listopada br. przekazano na cele osadnicze 28 majątków...

W dniu 12. XI. 1946 r. na plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy, Klub Radnych Polskiej Partii Socjalistycznej...

Wniosek uchwalono jednogłośnie. Na dzień 17-go listopada P. K. i M. K. P. P. S. w Świdnicy postanowili urządzić akademię...

W przedprezentacji sali Teatru Robotniczego rozwinął się bogaty program akademii. Zagaił ją burmistrz i zarzem przewodniczący M. K. P. P. S. tow. Miernik...

Następnie złożył się na program występów dojrzałej męskości, kiedy tow. Ignacy Daszyński prowadził walkę o Niepodległość i Socjalizm...

W drugim referacie tow. Mikołaj Dubicki, nawiązując do walk prowadzonych przez Polską Partię Socjalistyczną...

Ogłoszenie o przetargu

Polskie Radio ogłasza przetarg nieograniczony na remont will dla swoich pracowników we Wrocławiu.

Podklady kosztorysowe oraz informacje otrzymać można codziennie w Referacie Budowlanym Rozgłośni w godz. 11-13.

Oferty zalokowane w niefirmowych kopertach należy składać w Referacie Budowlanym Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia Wrocław-Krzyki - budynek Rozgłośni - I piętro, pokój 209 - donnia 4 grudnia 1946 r. godz. 11. Ofertowe oferty nastąpił tegoż dnia o godz. 12 w południe.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, oddania części robot oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów, nie zwracając kosztów.

DYREKCJA OKRĘGOWA POLSKIEGO RADIA WROCŁAW

z życia Polskiej Partii Socjalistycznej

Akadem'a w Nowej Rudzie w 10 rocznicę śmierci Daszyńskiego

W dniu 24 bm. odbyła się staraniem M. K. P. P. S. Nowa Ruda akademka ku uczczeniu 10 rocznicy śmierci trybuna ludu Ignacego Daszyńskiego...

W przedprezentacji sali Teatru Robotniczego rozwinął się bogaty program akademii. Zagaił ją burmistrz i zarzem przewodniczący M. K. P. P. S. tow. Miernik...

Następnie złożył się na program występów dojrzałej męskości, kiedy tow. Ignacy Daszyński prowadził walkę o Niepodległość i Socjalizm...

W drugim referacie tow. Mikołaj Dubicki, nawiązując do walk prowadzonych przez Polską Partię Socjalistyczną...

W części artystycznej akademii tow. Zybert z wrodzonym artystyzmem recytował przepięknie wiersze Tuwima...

Na zakończenie młodzież OMTUR-owa odpiewała Czerwony Stander.

"Decyzja Wojewódzkiego Komitetu PPS we Wrocławiu stała się wykluczoną z szeregu naszej Partii ob. Klimecki Jan zam, w Pucharowie Górnyu pow. Lubin,

KACIK mody

W zależności od rysunku pleciwysz podajeja francuski model płaszcza zimowego z brązowej wełny, Fasony gładki z przodu, poszerzony dołem, w tali i na biodrach do-

pasowany, ma dwa ciecicia z tyłu od ramion do dołu, co nadaje odpowiednią linię. Fantazyjne przybrania na ramionach i kieszeniach...

stanowią twarową ozdobę. Rysunek drugi przedstawia elegancką, choć skromną sukienkę sportową z modnego wełnianego jersey'u...

PKS na Dolnym Śląsku posiada obecnie 5 stacji samochodowych, a obsługiwana jest przez 29 jednostek pasażerskich...

PKS realizuje plan rozbudowy samochodowych linii komunikacyjnych w ruchu podmiejskim, stanowiących uzupełnienie połączeń kolejowych...

Przykładem undestępienia radia masom jest cukrownia w Sulkowicach. Istnieje tam w prywatnych mieszkaniach robotniczych 24 głośniki...

W dniach od 5 do 16 grudnia br. odbędzie się we Wrocławiu III kurs "Pracy Społecznej Kobiet"...

W tym dniu pod przewodnictwem tow. prezjdena Feliksa Oleczyka odbyła się Akademia we własnej sali pięknie udekorowanej emblematami O. M. T. U. R. u.

W dniu 25 bm. odbył się we Wrocławiu Zjazd Przewodniczących Oddziałów Powiatowych Z.O.W. w lokalu Zarządu Okręgowego...

Tematem obrad była sprawa ustosunkowania się osadników wojskowych wobec nadchodzących wyborów do Sejmu...

W pozostałych powiatach woj. dolnośląskiego, należących do Okręgu Jeleniogórskiego P. N. Z., do dnia 1 listopada br. przekazano na cele osadnicze 28 majątków...



Krytyka i odpowiedzi

Miasto w zwierciadle obrad Miejskiej Rady Narodowej

Zycie toczy się w mieście swoim torem trosk i powodzeń, wysiłków i osiągnięć. Wszyscy biorąmy udział w tym życiu, ale nie wszyscy odjeżdżamy sobie sprawę, ile pracy trzeba za strony „ojców miasta” — radnych Miejskiej Rady Narodowej aby dążyć do życia w zwyż i dążyć do coraz to lepszych warunków jego mieszkawców.

Ostatnie posiedzenie Rady znów trwało dwa dni od 9 rano do 9 wieczór z 1 1/2 godz. przerwy obiadowej. Obradom przewodniczył wiceprezes mgr Marusiński.

Tematem obrad był szczegółowy budżet do końca roku 1946 i za czas ubiegły. Mimo, że pozostał tylko miesiąc — jednak jak wszystkie w tym mieście musimy tworzyć od nowa i stwardzać pierwsze tory — tak więc i budżet będzie niejako podstawą do budżetu na rok 1947.

Na krajnym zebraniu Rady wyraża się szereg sądów na marginesie, spraw które nadświetlają całokształt życia i o których stopniowo będziemy czytelników informować.

W drugim dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W trzecim dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W czwartym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W piątym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W szóstym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W siódmym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W ósmym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dziewiątym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dziesiątym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W jedenastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwunastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W trzynastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W czternastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W piętnastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W szesnastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W siedemnastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W osiemnastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dziewiętnastym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziątym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym pierwszym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym drugim dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym trzecim dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym czwartym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym piątym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym szóstym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym siódmym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym ósmym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym dziewiątym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

W dwudziestym dziesiątym dniu obrad była obecna inspektor Krajovej Rady Narodowej ob. tow. Morawski, która wygłosiła przemówienie o rola i działaniu Rad Narodowych.

wina go wyodrębnić od budżetów sprzed 1939 roku. Jeśli np. przed wojną od ogólnej sumy było przeznaczane na szkolnictwo 13%, to dziś powinni być najmniej tyle samo, a nie 7,9%. Jeszcze gorzej ma się sprawa z Kulturą i Sztuką, wynosząca 1,9 ogólnej sumy, gdy przed wojną wynosiła 7%. Poza tym stanowiącymi miasto ma za mało szkół zawodowych.

3) Ob. Paszke wykazywał błędy polityki finansowej miasta, którego sławna „samowystarczalność” doprowadziła do bardzo krytycznych momentów w wielu dziedzinach, mimo, że dawno już można było sięgnąć do kredytów. Z drugiej strony do tej pory nie przystąpiono do ściągania własnych podatków, jak lokalowego i od nieruchomości.

Nadmieniamy rozbudowany aparat administracyjny wymaga zbadania etatów i rewizji połączonej z redukcją. Ob. Paszke stoi na stanowisku, że budżet powinien odzwierciedlać wyalke w zwyż — a nie panującą jeszcze biedę.

ZARZĄD MIEJSKI TLUMACZY

Na powyższe zarzuty prezydent wraz z prezydentami miasta udzielili odpowiedzi i wyjaśnienia.

Listy do Redakcji

Młodzież szkolna skarży się Odbudowa gmachów szkolnych trwa zbyt dłuugo

Odczytanie niemal czytamy w prasie o naszych osiągnięciach w różnych dziedzinach życia gospodarczego i społecznego na Ziemiach Odzyskanych. Serca nasze rosną i dumni jesteśmy za swojej pracy nad odbudową kraju. Nie wzięliśmy jednak jest dobrze. Jeżeli chodzi o pracę nad kształceniem nowych kadr w gimnazjach i liceach, to na niektórych odcinkach przedstawia się ona przerażająco.

Jako najskrajniejszy przykład wezmę II Gimnazjum i Liceum dla dorosłych we Wrocławiu, gdzie uczy się młodzież, która już dużo wnieśli w dzieło oswobodzenia i odbudowy kraju.

Już w ubiegłym roku w najcięższych warunkach pracy Koło Rodzicielskie i Rada Pedagogiczna wspomnianego zakładu własnymi funduszami, uzyskanymi ze składek uczniów i uczennic — doposażyła do stanu używalności budynek szkoły przy ul. Ks. J. Ponia-towskiego. Zimą, kiedy brak było środków transportowych do przewiezienia opału, słuchacze dźwignali węgiel na plecach z magazynów nad Odrą do szkoły, co równa się kilku kilometrom odległości. Z powodu braku szyć nauka odbywała się w klasach, do których przez nieosłonięte okna padał śnieg.

W tak ciężkich warunkach liceum wydało trzy turnusy pełnowartościowych maturzystów.

W czasie tegorocznych wakacji olbrzymi napływ młodzieży na Ziemię Odzyskaną spowodował brak budynków na zakłady naukowe i tu zaczyna się skandal.

Na trzy dni przed rozpoczęciem roku szkolnego Kuratorium wydało zarządzenie, mocą którego II Gimnazjum i Liceum zostało usunięte z gmachu i nie otrzymało w zamian innego budynku. W ciągu tych trzech dni Dyrekcja musiała znaleźć pomieszczenie dla szkoły. Na otwarciu nowego roku szkolnego profesorowie musieli po nabożeństwie informować młodzież na ulicach, gdzie się będzie odbywała nauka. Nowym pomieszczeniem była część budynku Liceum Pedagogicznego przy ul. J. Dąbrowskiego. Ze względu na brak pomieszczeń nauka odbywała się początkowo co drugi dzień z tym, że wykładano tylko część przedmiotów, gdyż profesorowie, wykładający w szkole przy ul. Ks. J. Ponia-towskiego, nie mogli ze względu na odległość uczyć i w tym liceum.

Nauka po dziś dzień odbywa się rano i wieczorem w nieopalanym gmachu. Węgiel dla II Liceum wzięwiono do budynku przy ul. Ks. J. Ponia-towskiego, licząc na rychłą przeprowadzkę do słusnie należącego się gmachu.

W klasach, obliczonych na 35 uczniów, uczy się po 60 osób. Ludzie dorośli, którzy pracują uczą się, chcąc podnieść stopień kultury w kraju którzy składają egzaminy za dwa miesiące — nie mają wykładanych wszystkich przedmiotów i w ogóle nie mają

Prezydent Wachniewski wyznawa w pewnych momentach dyskusji ducha przedwojennych obrad nad budżetem, które dawaly pole do targ partyjnych. Dzisiaj nie ma nie dzieli i dlatego wrazenie to powinno zniknąć z naszych obrad. Piękną słowa jak „Opieka”, „Oświata”, „Kultura” — to nie są tylko wyrazy. To jest pieniądz. Nie możemy żyć po niebem, kiedy stąpamy po ziemi. A do tego życia potrzebny jest pieniądz.

W dalszym ciągu prezydent Poźniak odpowiedział, że pięknie i demokratycznie wyglądał budżet zrobiony na 80 milionów złotych, który jednak okazał się nieréalny i musiał dostosować się do życia.

CZAS PŁACIĆ PODATEKI

Otwieszczenia urzędowe o podatkach miejskich ukazały się już w sierpniu. Podatek lokalowy dla pracowników państwowych i esmorniarzowych wynosi 25% czynszu, dla innych osób 100%, czynszu. Podatek od nieruchomości wynosi 30% czynszu. Wrocławskie ludność specjalnie przyzytywana do płacenia, musi zerwać ze swoją arogancją i pomyśleć o obowiązkach publicznych. W najbliższym czasie będą rozsyłane indywidualne nakazy płatnicze.

Wiceprezydent Podgórski uważa, że nie jest słusznym obliczanie wydatków na poszczególne działy procentowo. Serdeczną troską miasta były i są szkoły. Dyspozycje przydzielania szkółom węgla już została dawno wydana, mimo, że to nie należy do miasta.

ZARZĄD MIEJSKI KOLEBKA STANOWISKI

Wiceprezydent Górny wiele powstających trudności tłumaczy brakiem fachowców, którzy już dawno przenieśli się na lepsze pastwiska. Bo nie ma dziś chyba w mieście instytucji, w której na kierowniczym stanowisku nie stałby dawny urzędnik miejski. Od normalnych prac Zarządu wzięć odrywają zajęcia dodatkowe pierwszorzędnej i pochlebniej szące smaczny procent urzędników: referendium, ankietna ludnościowa, odcieczarzenie, pisy dla BKU i tak dalej. Mimo to jednak miasta trzeba zmienić swoje oblicze na lepsze i powoli będzie jeszcze lepiej.

Musi być lepiej, bo radni sami coraz bardziej zdają sobie sprawę ze swoich zadan i z coraz większą troskliwością czuwają nad interesami mieszkawców miasta.

Dalszy ciąg obrad nastąpi w sobotę.

W. B.

ROZRYWKI kulturalno-oswiatowe

TEATRY

KALENDARZ REPERTUAROWY TEATR MIEJSKIEGO

„Zolnierz królowej Madagaskaru” wesoła przygoda staro-warszawska w 3 aktach (4 obrazach) ze śpiewami i tańcami w dniach Sobota dnia 30. XI. godz. 18.30 Niedziela „ 1. XII. „ 15-ta Poniedziałek „ 2. XII. „ 18.30 Wtorek „ 3. XII. „ 18.30

„TRAVIATA” W TEATRZE MIEJSKIM

W niedzielę dnia 1 grudnia 1946 r. o godz. 19-tej w Teatrze Miejskim „Traviata” opera Verdiego, ciesząca się dotąd niesłabym powodzeniem kasowym i jak najpobliższym uznaniem publiczności.

Dyrekcja Opery uprasza P. T. publiczność o wcześniejsze wykupowanie biletów, gdyż z chwilą rozpoczęcia przedstawiania niedzielnego punktualnie o godz. 19-tej, okienko kasy biletowej będzie zamknięte, bez względu na obecność przed kasą publiczności.

W TEATRZE „POPULARNYM” OKZE

Piątek, 29. XI. godz. 18.30: Dozkonalez farsa J. Jurandota z muzyką Aslanowicza pt. „Pleczy”. Gościnne występy artystów scen warszawskich i łódzkich.

Sobota, 30. XI. godz. 18.30: Dozkonalez farsa J. Jurandota z muzyką Aslanowicza pt. „Pleczy”. Gościnne występy artystów scen warszawskich i łódzkich.

Niedziela, 1. XII. godz. 18.30: Dozkonalez farsa J. Jurandota z muzyką Aslanowicza pt. „Pleczy”. Gościnne występy artystów scen warszawskich i łódzkich.

Poniedziałek, 2. XII. godz. 18.30: Dozkonalez farsa J. Jurandota z muzyką Aslanowicza pt. „Pleczy”. Gościnne występy artystów scen warszawskich i łódzkich.

KINA

„POLONIA” wyświetla film produkcji angielskiej „Podwójny patrol”.

„WARSAWA” wyświetla film: „Amia i jej miliony” produkcji angielskiej.

„PIONIER” wyświetla od 25.11 do 1.12 film produkcji radzieckiej pt. „Wielki przelom”.

„ŚLASK” (Ogrodowa 67) wyświetla film produkcji francuskiej pt. „Romans Pajasa” (dokończenie filmu „Uliza Złoczyńców”). Dla młodzieży do lat 18 niedozwolony.

„KOZA” wyświetla od dnia 25.11 pierwszy oryginalny film wesołny pt. „Kwiat miłości”. Początek seansów 15, 17, 19. W niedziele i święta 14, 16, 18, 20.

Początek seansów o godz. 15, 17 i 19, w niedziele i święta o godz. 13, 15, 17 i 19. Uprasza się publiczność o punktualne przychodzenie na seanse.

ZABAWY

PRZYJACIELE HARCERSTWA

Dziś w sobotę, dnia 30. XI. br. o godz. 16-tej odbędzie się w kawiarni „Taney” Plac Kościuszki, podwieczorek taneczny Kola Przyjaciół Harcerstwa z występami znanych artystów wrocławskich. Sympatycy Harcerstwa prosimy o przybycie.

PRACOWNIA KAMASZNICZA Władysława Strutyńskiego specjalność buty oficerskie. Wrocław, ul. Podwale Mikołajskie 5/5.

Ogłaszajcie się w „Naprzódzie Dolnośląskim”!

okazując jak najwięcej dobrej woli i wyrozumienia społecznego, nie poradzić nie mogąc, ponieważ mają wykłady od rana do wieczora bez przerw.

Zapraszamy więc tą drogą opinię publiczną: Jakich maturzystów wydają nasze zakłady naukowe we Wrocławiu, jeżeli wykłady odbywały się w warunkach gorszych niż za czasów okupacji?

Kto za to ponosi i winien ponieść odpowiedzialność, że sprawa ta, która mogła być załatwiona od kilku miesięcy, nie wiadomo kiedy i czy w ogóle będzie załatwiona.

Ozy na Ziemiach Odzyskanych, tu gdzie największy nacisk kładzie się na krzewienie kultury i polskości — podobne skandale powinny mieć miejsce?

Młodzież wrocławska, której więcej niż 60%, walcząco z okupantem a obecnie garnie się do nauki, aby odrobić zaległości wojenne — prosi właściwe władze o zbadanie przedstawionej wyżej sprawy, która mogłaby być już dawno załatwiona, gdyby nie lekceważenie jej przez pewne osoby. Jan Szcz.

(Nazwisko i adres znane Redakcji.)

OGŁOSZENIA DROBNE

Unieważniam zagubione dokumenty na nazwisko Kalka Stefan. (87)

Inżyniera Henryka Wolsona poszukuje ciotka Felicja z Krystą zamieszkała w Łodzi, ul. Woźciana 152 m. 4. (83)

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną wydaną w Kielcach na nazwisko Miernik Marian, urodzony dnia 12. I. 1923 w Łącznej. (88)

Unieważniam zagubiony dowód osobisty na nazwisko Pielińska Anna, Wrocław ul. Kaszubska 1 m. 13. (89)

Unieważniam kartę osiedleńczą wydaną w Sprotawie Sztachetka Piotr. (90)

Unieważniam zagubione dokumenty: dowód osobisty, kartę przesiedleńczą wydaną przez P.U.R. w Lublinie, kartę majątkową wydaną przez P.U.R. w Milczu na nazwisko Białkowski Jan, zamieszkały Gruszków, gm. Milcz. (91)

Unieważniam zagubioną legitymację P.P.S. oraz karty żywnościowe Bolesław Biały, Kamiień ul. Kościuszki 54. (98)

Unieważniam skradzione dokumenty: arbeitsbuch wydana w Buschow, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Bolków pow. Jawor, kartę zameldowania w Wysokiej Górze na nazwisko Woźniak Edward, wieś Szymanów, gm. Wysoka Góra, pow. Jawor. (93)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty wydanym w Topolce pow. Nieszawa, dnia 2. XI. 1946 nr. 129/46 wymeldowania z Topolki, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez gm. Topolka, na nazwisko Kobielski Stanisław, Wałbrzych, ul. Świdnicka nr. 73. (95)

Gazownia Miejska w Nowej Soli ul. 9 Maja zatrudni od zaraz trzech palaczy, generatorów gazowych produkcji gazu, specjalistę legalizacji i budowy gazomierzy, dwóch palaczy kotłów parowych, murarza specjalistę pieców gazowych, mechanika spawacza specjalistę napraw silników gazowych, maszynistę wodociągowej, ślusarza specjalistę legalizacji i napraw wodomierzy. (77)

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną nr. 981, na nazwisko Klepszowa Helena, Klepsz Józef, Klepszówna Zofia i Siemaszkowa Antonina, wydane przez pełnomocnika PKWN w Landwarowie, oraz orzeczenie o pozostawieniu gospodarstwa przez Helenę Klepsz w wsi Antoszewo pow. trocki, wydaną przez PUR w Gdańsku. (94)

Unieważniam skradzione dokumenty: kartę repatriacyjną wydaną w Dziezdicach, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Bielsko, odpis metryki urodzenia wydaną w Bielsku, oraz arbeitskarte, na nazwisko Kapczyński Eugeniusz, Wałbrzych. (96)

Unieważniam skradzioną legitymację nauczycielską wydaną w Cieplicach przez Woj. Urząd Ziemiński dnia 28. X. 1946 oraz personal-ausweis wydany Koźłowski I. XI. 1941, na nazwisko Jabłońska Wiktoria, Wałbrzych Soliце Dolne, Szkoła Rolnicza. (97)

Unieważniam zagubioną legitymację P.P.S. oraz karty żywnościowe Bolesław Biały, Kamiień ul. Kościuszki 54. (98)

Unieważniam skradzione dokumenty: arbeitsbuch wydana w Buschow, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Bolków pow. Jawor, kartę zameldowania w Wysokiej Górze na nazwisko Woźniak Edward, wieś Szymanów, gm. Wysoka Góra, pow. Jawor. (93)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty wydanym w Topolce pow. Nieszawa, dnia 2. XI. 1946 nr. 129/46 wymeldowania z Topolki, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez gm. Topolka, na nazwisko Kobielski Stanisław, Wałbrzych, ul. Świdnicka nr. 73. (95)

Unieważniam skradzione dokumenty: arbeitsbuch wydana w Buschow, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Bolków pow. Jawor, kartę zameldowania w Wysokiej Górze na nazwisko Woźniak Edward, wieś Szymanów, gm. Wysoka Góra, pow. Jawor. (93)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty wydanym w Topolce pow. Nieszawa, dnia 2. XI. 1946 nr. 129/46 wymeldowania z Topolki, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez gm. Topolka, na nazwisko Kobielski Stanisław, Wałbrzych, ul. Świdnicka nr. 73. (95)

Unieważniam skradzione dokumenty: arbeitsbuch wydana w Buschow, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Bolków pow. Jawor, kartę zameldowania w Wysokiej Górze na nazwisko Woźniak Edward, wieś Szymanów, gm. Wysoka Góra, pow. Jawor. (93)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty wydanym w Topolce pow. Nieszawa, dnia 2. XI. 1946 nr. 129/46 wymeldowania z Topolki, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez gm. Topolka, na nazwisko Kobielski Stanisław, Wałbrzych, ul. Świdnicka nr. 73. (95)

Unieważniam skradzione dokumenty: arbeitsbuch wydana w Buschow, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Bolków pow. Jawor, kartę zameldowania w Wysokiej Górze na nazwisko Woźniak Edward, wieś Szymanów, gm. Wysoka Góra, pow. Jawor. (93)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty wydanym w Topolce pow. Nieszawa, dnia 2. XI. 1946 nr. 129/46 wymeldowania z Topolki, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez gm. Topolka, na nazwisko Kobielski Stanisław, Wałbrzych, ul. Świdnicka nr. 73. (95)

Unieważniam skradzione dokumenty: arbeitsbuch wydana w Buschow, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Bolków pow. Jawor, kartę zameldowania w Wysokiej Górze na nazwisko Woźniak Edward, wieś Szymanów, gm. Wysoka Góra, pow. Jawor. (93)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty wydanym w Topolce pow. Nieszawa, dnia 2. XI. 1946 nr. 129/46 wymeldowania z Topolki, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez gm. Topolka, na nazwisko Kobielski Stanisław, Wałbrzych, ul. Świdnicka nr. 73. (95)

Unieważniam skradzione dokumenty: arbeitsbuch wydana w Buschow, kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. Bolków pow. Jawor, kartę zameldowania w Wysokiej Górze na nazwisko Woźniak Edward, wieś Szymanów, gm. Wysoka Góra, pow. Jawor. (93)

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty wydanym w Topolce pow. Nieszawa, dnia 2. XI. 1946 nr. 129/46 wymeldowania z Topolki, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez gm. Topolka, na nazwisko Kobielski Stanisław, Wałbrzych, ul. Świdnicka nr. 73. (95)

KRONIKA Wrocławia

Listopad 30 sobota Dziś: Andrzej, Justyny Jutro: 1. Adw. — Eligiusza Długość dnia: od 8 godz. 5 min. do 7 godz. 43 min.

WZOROWA ŚWIETLICA GAZOWNIKÓW WE WROCŁAWIU

Otwarta ostatnio nowa świetlica pracowni ków Gazowni Miejskiej we Wrocławiu (ul. Trzebnicka 33) zachęca do wyróżnienia. Jest pięknie odnowiona, ogrzana, biblioteka zapożyczona w największe dzienniki i czasopisma, wielki wybór beletrystyki i dzieł naukowych oraz posiada bilard, szachy, ping-pong stołowy i inne gry.

W świetlicy występuje doskonale zorganizowany, ochotniczy zespół teatralny. Świetlica czynna jest codziennie od godz. 4-ej do 7-jej wieczorem dla pracowników Gazowni i sympatyków.

INWALIDZI NIE POWINNI CZEKAĆ...

W obwodowym Urzędzie Inwalidzkim około 4 tysięcy podań inwalidów wojennych czeka na weryfikację. Odpowiednia komisja załatwia 200 podań na miesiąc. Kiedy zatem ostatni inwalida otrzyma należne mu uprawnienie nie trudno obliczyć. Szczęśliwie, że wobec takiej sytuacji Ilość komisji regulujących te sprawy powinna być stanowiąc wielokrotność.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 10 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 5 zł. reklamowe 15 zł. W tekście 25 zł. w numerach świętecznych 50% drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Nekrologi i urzędowe — 15% rabatu. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Odbito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” we Wrocławiu, ul. Wierzbowa 30.

Redaktori: Mgr Bronisław Winnicki

F 9383

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA we Wrocławiu poleca znane ze swej dobroci PIWO BRZESKIE „SPOŁEM” we wszystkich swoich sklepach. Hurlowy skąd Browaru „SPOŁEM” w Brzegu. Rozlewnia piwa i Wytownia wód gazowych POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA we Wrocławiu. Wrocław, ul. Sienkiewicza 18-22. Telefon Nr 688

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 10 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 5 zł. reklamowe 15 zł. W tekście 25 zł. w numerach świętecznych 50% drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Nekrologi i urzędowe — 15% rabatu. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Odbito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” we Wrocławiu, ul. Wierzbowa 30.

Redaktori: Mgr Bronisław Winnicki

F 9383

Wydawca Spółdzielnia Wydawniczej „Wiedza”